

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 3 po poł. Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem.



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Warszawa, ul. Warecka № 7

Redakcja — tel. 176-70.

Administracja — tel. 120-13.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedynczy 20 groszy.

W niedzielę dnia 21 b. m. o godz. 11 w poł. w sali „Splendid”, Galeria Luxemburka (Senatorska 29), pod honorowym przewodnictwem t. BOLESŁAWA LIMANOWSKIEGO odbędzie się uroczysta Akademia ku czci JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.

Przemówienia wygłoszą: Ignacy Daszyński, Jędrzej Moraczewski, Rajmund Jaworowski, Tadeusz Szpotkański.

Zaproszenia otrzymywać można w Sekretariacie Komitetu Uczczenia J. Piłsudskiego, Al. Jerozolimskie 6 od 10 rano do 1 po poł. i od 5 — 7 w. w Administracji „Robotnika”, Warecka 7 i w Związkach Zawodowych.

W części artystycznej wezmą udział artyści i artyści Opery i Dramatu warszawskiego, orkiestra, chór.

Dn. 20 b. m. o godz. 7.30 wiecz. w sali Zw. Metalowców, Leszno 53, Dzielnica „Jerozolima” P. P. S. urządza wielką Akademię ku czci

JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.

Przemówienia wygłoszą tow. tow. pos. Jaworowski i M. Downarowicz. Po przemówieniach odbędzie się koncert orkiestry pod batutą kapelmistrza Lewandowskiego, a następnie zabawa, taneczna.

Bilety do nabycia w Dzielnicy Jerozolimskiej, Chłodna 41 m. 6 i w Zw. Metalowców, Leszno 53.

rakteryzował stanowisko Małej Ententy oraz Frasheriego, przedstawiciela Albanii, przyjęto wniosek Brianda, aby sprawozdanie pierwszej komisji w sprawie przyjęcia Niemiec do Ligi odłożyć do września.

Po przyjęciu tego wniosku prezydent Zgromadzenia da Costa zamknął posiedzenie krótkim przemówieniem.

KOMUNIKAT PAŃSTW, KTÓRE PODPISAŁY TRAKTATY LOCARNENSKIE.

Londyn, 17 marca. (PAT.). Z Genewy donoszą, że mimo niepowodzenia Zgromadzenia Ligi delegaci państw, które podpisały traktat locarneski, zachowują jedność poglądów, stanowiących istotę ducha Locarna. O nastrojach tych świadczy ogłoszony wczoraj komunikat urzędowy, podpisany przez wszystkie strony, zainteresowane w traktacie, a mianowicie przez: Luthera, Stresemanna, Vandervelde'a, Brianda, sir Austena Chamberlaina, Scialoję, Skrzyńskiego i Benesa.

Komunikat ten ma następujące brzmienie. Przedstawiciele Niemiec, Belgii, Francji, Wielkiej Brytanii i Włoch zbadali na odbytym dziś posiedzeniu charakter trudności, jakie wynikły na tle procedury i uniemożliwiły osiągnięcie wspólnego celu. Przy tej sposobności przedstawiciele wyżej wymienionych państw, zwracają uwagę na porozumienie, osiągnięte po usunięciu wszystkich przeszkód, które w pewnej chwili istniały między nimi w zapatrywaniach na tę samą sprawę. Jeśli są powody do obaw, że osiągnięcie wytkniętego celu natrafi na trudności i że ku ubolewaniu wszystkich uczestników traktatu locarneskiego, trudności te mogłyby spowodować, iż cel zwołania obecnej sesji Ligi nie zostanie osiągnięty, to w każdym razie wszystkie wymienione mocarstwa stwierdzają z prawdziwym zadowoleniem, iż dzieło pokoju, urzeczyw-

W dzisiejszym numerze:

ZGROMADZENIE LIGI NARODÓW ODROZCZYŁO DECYZJĘ DO WRZEŚNIA.

A. Pączek. PRECZ Z ŁAJDACTWEM!

M. Niedziałkowski. PO KONFERENCJI PPS. Z S. D. NIEMIECKĄ W POLSCE.

ROZRUCHY WE WŁOCŁAWKU.

J. Adamek. RZEMYSŁOWCY WĘGŁOWI RUJNUJĄ GÓRNICZYSTWO I GÓRNIKÓW.

A. Szerkowski. LISTY Z ŁODZI.

GEN. ZAGÓRSKI ZAWIESZONY W URZĘDOWANIU.

BUDŻET WOJSKOWY W KOMISJI BUDŻETOWEJ.

PODATEK LOKATORSKI.

SENAT POPRAWIA USTAWĘ O CUDZOZIEMCACH.

CURIOSA.

PRZEGLĄD PRASY.

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO KRAJU.

Zgromadzenie Ligi Narodów zakończyło się.

Rozstrzygnięcie odroczone do września.

Genewa, 17 września. (Tel. wł.). Zgromadzenie zakończyło się stosunkowo pogodnie. Rada obrala trzecią procedurę, odraczając do września sprawozdanie komisji politycznej co do przyjęcia Niemiec. Utrzymano w ten sposób ciągłość sprawy.

Zabawny incydent: wczoraj rozesłano Niemcom zaproszenie na uroczyste przyjęcie do Ligi, które trzeba było odwoływać.

Przemówienia Chamberlaina i Brianda były osłabieniem pigułki sobie i Niemcom. Mello Franco postawił sprawę szerszej na gruncie samodzielności Ligi, niezależności od polityki wielkich mocarstw, niestawiania przed faktami dokonaniem. Nuta ta brzmiała w przemówieniach wszystkich neutralnych, którzy urządzili małą rewoltę przeciwko wielkim mocarstwom.

Sytuację charakteryzują słowa Vanderveldego, wypowiedziane do mnie: „Odroczenie jest faktem niewątpliwie smut-

nym i przykrym, ale na szczęście nie naruszyło Locarna, nie zagroziło sprawie wejścia Niemiec do Ligi, tylko ją odroczyło. Ważne jest to, że kryzys powstał nie wskutek rozdziewku wśród locarnistów, lecz zewnątrz od państwa nieuropejskiego. Uratowawszy Locarno, dążyć musimy na przyszłość, aby Radę tak zrekonstruować, iżby była instytucją demokratyczną, odzwierciedlającą najistotniejszą Ligę, opartą na zasadach wyborczych. W tym kierunku powinna iść praca komisji”.

Słowa Vanderveldego odpowiadają uczuciom większości Zgromadzenia, szczególnie żywiołowi demokratycznych. Pogląd delegacji polskiej nie odbiega od tego poglądu. Panuje powszechna nadzieja, że kryzys obecny przełamie się we wrześniu, przygotowawszy należycie sprawę reorganizacji Rady. Rozjęchano się bez przygnębienia, raczej z nadzieją lepszej przyszłości.

J. S.

Przebieg posiedzenia Zgromadzenia Ligi.

Genewa, 17 marca. (PAT.). Godz. 12.30. Szwajc. Ag. Tel. Dzisiaj w południe odbyło się decydujące posiedzenie Ogólnego Zgromadzenia Ligi Narodów, na którym przedstawiciele poszczególnych państw wyrażali ubolewanie, iż nie udało się osiągnąć porozumienia i przyjąć już obecnie, jak się spodziewano, Niemiec do Ligi Narodów.

OŚWIADCZENIE DELEGATA BRAZYLII.

Delegat brazylijski Mello Franco złożył uroczyste oświadczenie, według którego postanowienie rządu Brazylii jest nieodwołalne i ostateczne. Veto swoje przeciwko przyznaniu Niemcom stałego miejsca w Radzie Ligi Brazylija podtrzymuje i będzie tak długo, dopóki kraje południowej i środkowej Ameryki nie otrzymają szerszego i liczniejszego przedstawicielstwa w Radzie. Delegat brazylijski dodał, iż Brazylija powitała z zadowoleniem prośbę Niemiec o przyjęcie do Ligi, że uznaje wielkie dzieło pokoju, dokonane w Locarno, że jednak nie może dopuścić do tego, by państwa nieuropejskie zostały zawiedzione w swych prawach.

PRZEMÓWIENIA CHAMBERLAINA I BRIANDA.

Chamberlain, jako sprawozdawca pierwszej komisji, oświadczył, iż wszyscy głęboko ubolewają z tego powodu, że przyjęcie Niemiec do Ligi musiało być odroczone do września.

Briand w imieniu Francji przyłączył się we wzruszających słowach do przemówienia brytyjskiego ministra spraw zagranicznych. Oświadczył on, że z Niemcami udało się dojść do porozumienia dzięki duchowi poświęcenia ze strony Szwecji i Czechosłowacji, którym wyraża najgłębsze uznanie. Powstały jednakże inne trudności nie do pokonania. Utrzymuje się atoli uzasadniona nadzieja, że również i te trudności usunięte zostaną do jesieni.

OŚWIADCZENIE BRIANDA.

Genewa, 17 marca. (PAT.). W dalszym ciągu obrad dzisiejszego Zgromadzenia Ligi Narodów Briand odczytał następujące oświadczenie: Zgromadzenie wyraża ubolewanie z tego powodu, że trudności, jakie wyłoniły się dotychczas, uniemożliwiły osiągnięcie celu, dla którego zaproszono Niemcy do Genewy.

Zgromadzenie wyraża życzenie, ażeby przewzięto te trudności do normalnej wrześniowej sesji Zgromadzenia, tak ażeby w tym okresie czasu można było dokonać przyjęcia Niemiec do Ligi Narodów.

O WYBÓR KOMISJI W SPRAWIE ZREFORMOWANIA RADY.

Po Briandzie zabrał głos przewodniczący Rady Ligi Narodów wiehrabia Ishii, podkreślając konieczność zreformowania Rady i stawiając wniosek wybrania w tym celu specjalnej komisji. Następnie zjawiali się na trybunie po kolei różni przedstawiciele państw neutralnych i małych, w celu dania wyrazu swojemu rozczarowaniu i żałowi z powodu obecnego wyniku narad. Niezwykle przychylnie powitano pojawienie się na trybunie przedstawiciela Szwecji Undena, który podkreślił, że przyjęcie Niemiec do Ligi byłoby widomym znakiem postępu na drodze do uniwersalizacji Ligi Narodów. W imieniu państw południowoamerykańskich złożył oświadczenie delegat Paragwaju Caballero, który zaznaczył, że państwa południowej i środkowej Ameryki nie podzielają stanowiska Brazylii, jakkolwiek je rozumieją, gdyż południowa Ameryka ma prawo do szerszego przedstawicielstwa w Radzie.

KRYTYKA RADY.

Radca Związkowy Motta delegat Szwajcarii wyraził ubolewanie z tego powodu, że Rada nie miała zaufania do Zgromadzenia i nie zaapelowała do niego. Zgromadzenie byłoby zwarem stanęło za Radą. Gdyby obecne przesilenie miało zwiastować rozpadnięcie się Ligi Narodów, to pogłoska o takim rozpadnięciu wywołałaby u wszystkich narodów uczucie bezgranicznego gniewu i bólu.

Louden przedstawiciel Holandji, Nansen przedstawiciel Norwegii, Piip, delegat Estonii i Chao Hsin-Chu, delegat Chin wystąpili w zdecydowanych słowach z krytyką stanowiska Rady, podkreślając, że nie można szukać w Zgromadzeniu winy za niepowodzenie.

ODŁOŻYĆ DO WRZEŚNIA.

Po przemówieniach: delegata Danji Zahlego oraz przedstawiciela Rumunii Commene'a, który w sposób dosadny scharakteryzował stanowisko Małej Ententy oraz Frasheriego, przedstawiciela Albanii, przyjęto wniosek Brianda, aby sprawozdanie pierwszej komisji w sprawie przyjęcia Niemiec do Ligi odłożyć do września.



Podczas posiedzenia Ligi Narodów.

DO WALKI Z ŁAJDACTWEM!

Zgroza przejmuje każdego uczciwego człowieka, obserwującego życie publiczne w Polsce.

Łajdactwo wszelkiego rodzaju pełni się w atmosferze powojennej we wszystkich krajach niesłychanie.

Ale to, co się dzieje u nas, przechodzi wszelkie granice!

Łajdactwo w Polsce szerzy się w zaskakujący sposób. Wszelka kanalia podnosi butnie głowę, wszędzie się wciska, wszystko opanowuje i wszystko, co dobre i uczciwe — teroryzuje.

Stągiewa hydra zła toczy nasz młody organizm państwowy, dusi całe nasze życie publiczne, zatruwa całą atmosferę, która z każdym dniem staje się trudniejszą do zniesienia!

Każdy zdrowy odruch spotyka się z zorganizowanym oporem i przeciwdziałaniem coraz silniejszej i coraz śmielszej kanalii; każdego dobrego obywatela Państwa, usiłującego tępić zło — spotykają represje i prześladowania; każda krytyka czy uwaga, wypływająca z głębokiej troski o byt i przyszłość Państwa, kwalifikowana jest, niejednokrotnie przez notorycznych łajdaków i zbrodniarzy, jako „przestępstwo służbowe”, jako czyn w stosunku do władzy wrogi, niedopuszczalny i karalny!

Urzędnik instytucji rządowej — P. K. O. ujawnia złodziejstwa, popełnione przez jego „przełożone władze” — i za to ściga się go, obcina pobory — słowem maltretuje się go tak, aby wszystkim innym urzędnikom tej instytucji odebrać raz na zawsze ochotę do ujawniania nadużyć, do tępienia zła.

Inżynier państwowej wytwórni broni w Radomiu komunikuje ustnie Dyrekcji wytwórni swoje uwagi, dotyczące nieścisłego przestrzegania ofert, złego wykonywania robót przez przedsiębiorcę i przepłacania robót i wskazuje konieczność kontroli. 19 lutego powtarza te uwagi na piśmie, skierowanym do Dyrekcji — i oto tegoż samego dnia otrzymuje natychmiastowe zwolnienie z posady z wyraźną uwagą na piśmie, że dymisja jego spowodowana jest rewelacjami i uwagami, które poczynił wobec Dyrekcji. W dodatku nie tylko, że nie wypłacono mu należnej 3 miesięcznej pensji, ale nawet nie otrzymał pensji za resztę dni lutego!

Mamy tu znowu do czynienia z perfidną złośliwością, która w konsekwencji zmusza do milczenia wszystkich tych, którzy chcieliby wstąpić w ślady człowieka, nie posiadającego umiejętności „patrzania przez palce” na panoszące się zło. Inspektorowi pracy, który interwe-

njował w sprawie bezprawnego niewypłacenia pensji, odpowiedziano w Dyrekcji: „my wiemy, że należy się wydalone-mu 3-miesięczna pensja, ale wypłacimy ją wtedy, kiedy będziemy uważali za stosowne” — tymczasem niech wydalony inżynier boryka się z życiem, niech los jego będzie odstrasającym przykładem dla innych uczciwych ludzi!

W dziedzinie lotnictwa wojskowego dzieje się źle, prasa ujawnia różne ciemne historie.

I oto p. gen. Zagórski (napiętnowany świeżo w procesie) weszły i szuka „winnych” rewelacji, stosuje naoslep wrogie represje, zamyka jednego z oficerów w więzieniu i oddaje pod sąd, przenosi oficerów — słowem „czyści” swój departament od „podejrzanych” jednostek, a posuwa się w swych represjach tak daleko, że jednego z oficerów — podpułkownika, zwykłym rozkazem oddaje do szpitala pod obserwację lekarską tylko dlatego, że nie jest to „jego człowiek”!!

Wszędzie widzimy terór straszliwy,

PO KONFERENCJI Z SOCJALNĄ DEMOKRACJĄ NIEMIECKĄ W POLSCE.

Konferencja łódzka P. P. S. i Socjalistycznej Niemieckiej Partii Pracy w Polsce doprowadziła do rezultatów niewątpliwie bardzo dodatnich. Przez lata całe nacjonalizm polski i nacjonalizm mniejszości narodowych kopali systematycznie i fanatycznie przepaść między narodem polskim a obywatelami innych narodowości, zamieszkaliśmy w Rzeczypospolitej. I po latach tej „działalności” — zdawałoby się — zabrnęliśmy wszyscy w ciasną uliczkę bez wyjścia. Stosunki wzajemne zaostrzały się stopniowo, ludzie przenikliwi, umiejący patrzeć w przyszłość, coraz posępniejsze wysnuwali wnioski. Polityka nacjonalistyczna, prowadzona z obłąkaną zaciętością, pchała i pcha nadal Państwo i demokrację do katastrofy.

Obowiązek socjalizmu polskiego zarysował się dla nas odrazu wyraźnie. Uchwały XIX i XX Kongresów naszej Partii nakreśliły wyraźny program socjalistyczny w zakresie spraw narodowościowych. Nadszedł czas, gdy od programu, od propagandy musimy przejść do wysiłku wykonania, do systematycznej pracy nad walką o wprowadzenie zasad w życie.

Wysiłek taki byłby zgóry skazany na niepowodzenie, gdyby miał pozostać naszym jednostronnym wysiłkiem tylko. Współpraca socjalistyczna, współpraca czynna i zdecydowana jest koniecznością, jeżeli ma być przełamana psychoza nacjonalizmów, jeżeli mamy wyjść wreszcie z wiru walk narodowościowych.

Nie ulegało wątpliwości, że czeka nas dużo przeszkód i dużo trudności. Nagromadziło się wiele nieporozumień, wiele spraw spornych. Postanowiliśmy tedy zacząć od „oczyszczenia terenu”, od wyjaśnienia o-wych wzajemnych nieporozumień, by móc na konferencji następnej przejść do „stale-

stosowany przez złodziei, łajdaków, leko-koduchów i niedolegów w stosunku do ludzi uczciwych, dbających o interes publiczny i dobro kraju — a tchórzostwo czynników, obowiązanych do tępienia zła, zachęca rosnącą na siłach kanalię, paraliżuje wszelkie próby oczyszczenia atmosfery.

Ludzie uczciwi zaczynają cichnąć, ale wśród szerokich kół społeczeństwa wzrasta oburzenie i niezadowolenie, głuchy bunt nurtuje coraz głębiej i szerzej, niezadowolenie zwraca się już nie przeciw łajdakom, ale przeciwko Państwu, które toleruje panoszącą się kanalię!

Łajdactwo z jednej strony, a tchórzostwo hamujące walkę ze złem z drugiej strony, — oto czynniki, spychające młode Państwo w przepaść!

Mam wrażenie, że żyjemy w ostatecznym momencie, kiedy walka ze złem, energicznie przeprowadzona, może jeszcze wydać dobre rezultaty.

Antoni Pączek.

nia pozytywnego programu w sprawie mniejszości niemieckiej w Polsce.

Otóż w tej to pierwszej dziedzinie osiągnęliśmy, jak powiedziałem na wstępie, rezultaty dodatnie. Nastąpiło niewątpliwie zbliżenie obu stronnictw, ułożono sposoby praktyczne dla likwidowania możliwych zawsze zatargów i lokalnych sporów, zjawiała się możliwość prawdziwie wspólnej akcji i walki.

Socjalistyczna Niemiecka Partia Pracy stoi na gruncie teorii i praktyki Międzynarodówki Socjalistycznej tak samo zupełnie, jak Polska Partia Socjalistyczna. Widzimy przed sobą dwa fronty: front nacjonalizmu polskiego i front drugi — nacjonalizmu niemieckiego.

Nie wątpię, że decyzje powzięte zostaną wykonane z całą ścisłością. Wykonanie to usunie — przede wszystkim — z terenu masowego ruchu robotniczego różne jednostki i grupki, które na Górnym Śląsku, w Bielsku na Pomorzu usiłowały żerować na sporach pomiędzy socjalistami polskimi a niemieckimi.

Z. P. P. S. ustali w przyszłości najbliższej nasze stanowisko i nasz plan konkretny w zasadniczej sprawie niemieckiej w Polsce. Gdy i tu — w co wierzę — dojdziemy do porozumienia, — uczyniony będzie krok ogromny naprzód w stosunku do całego życia polskiego.

Konferencja P. P. S. i S. N. P. P. w Polsce nie oznacza bynajmniej wyrzeczenia się akcji zbliżenia z socjalistami innych mniejszości narodowych. Stopniowo i konsekwentnie będziemy wprowadzali w życie w całości postanowienia XIX i XX Kongresów, wprowadzamy je w życie jawnie, publicznie, w oczach całej klasy robotniczej.

Mieczysław Niedziałkowski.

Zajścia we Włocławku.

(Telefonem).

Wczoraj w południe Włocławek był widownią wypadków wywołanych przez żywioły komunistyczne, wyszukujące niedole bezrobotnych dla swoich celów agitacyjnych.

We wtorek komuniści włocławscy urządzili wiec bezrobotnych, na którym uchwalono urządzić w środę pochód przed Magistrat i przez delegację domagać się podniesienia zapomóg dla bezrobotnych.

Uprowadzona o uchwałach tych policja, gdy tylko na ul. 3 Maja uformował się pochód, zagroziła mu drogę, nie puszczając ani przed Magistrat, ani przed leżące po drodze do Magistratu — Starostwo. Jednakowoż tłumowi, liczącemu około 2000 osób, udało się przerwać kordon policji i przedostać się pod dom Starostwa. Starostwo zatwarcza już było otoczone, przez oddział wojska, który strzegł dostępu do domu. Nie zważając na to tłum, agitowany przez uwi-żających się wśród niego komunistów chciał przedostać się przez pilnujący oddział wojska, a gdy mu się to nie udało, rozpoczął bombardowanie okien Starostwa kamieniami. Żołnierze natarli na tłum, chcąc go odeprzeć od domu starostwa i wówczas pomiędzy żołnierzami a demonstrantami wywiązało się starcie, którego wynikiem było poranienie bagnietami 10 ludzi z pośród tłumy.

We Włocławku było do niedawna około 1000 zarejestrowanych bezrobotnych, z których Magistrat niedawno około 500 zatrudnił przy robotach miejskich. Pozostaje więc około 500 bezrobotnych jeszcze nie zatrudnionych, a tymczasem tłum demonstrujący liczył według naszych informacji około 2000 osób.

**

W związku z temi wypadkami włocławskimi, wyjechał wczoraj do Włocławka pos. tow. Z. Piotrowski.

Z kół urzędowych otrzymaliśmy następujące informacje o przebiegu zajść we Włocławku.

W środę, o godz. 11 rano odbywał się w sali Ra-

LISTY Z ŁODZI.

(Korespondencja własna).

Łódź, dn. 16 marca.

Wielkie zainteresowanie wśród Zw. Zawodowych i bezrobotnych wywołała sprawa **robót publicznych przy budowie kanalizacji**.

Organizacje zawodowe, mając na uwadze rok zeszły, kiedy to do robót kanalizacyjnych byli przyjmowani robotnicy, z pominięciem Zw. zawodowych, a w szczególności Zw. klasowych, zażądały kategorycznie przyjmowania robotników za pośrednictwem Związków. Wskutek tego i wskutek poparcia tego żądania przez min. tow. Ziemięckiego i wojewodę Darowskiego, Magistrat i Komitet Budowy Kanalizacji w zasadzie zgodził się na żądanie organizacji zawodowych.

W sprawie ustalenia sposobu przyjmowania robotników dnia 10 marca r. b. odbyła się konferencja przedstawicieli Zw. zawodowych pod przewodnictwem inż. Kuliczewskiego, przewodniczącego O. F. B. Po dłuższej naradzie ustalono klucz, a mianowicie, że Związki mają prawo wysyłać do robót za pośrednictwem Państwowego Urzędu pośrednictwa pracy w stosunku następującym. Związki klasowe 35%, Związki polskie 35%, Państwowy Urząd P. Pracy 10%, Związki Ch. D. 15% i Biuro Centralne Zw. żydowskich 5%. Na ten klucz przedstawiciele Związków Ch. D. nie zgodzili się, zupełnie bezpodstawnie domagając się przyznania im takiej samej liczby, co Zw. klasowym i polskim.

Tę sprawę sporną ostatecznie, o ile Związki dobrowolnie się nie pogodzą, rozstrzygną odnośnie władze państwowe.

W ostatnich tygodniach w przemyśle włókienniczym nastąpiło poważne ożywienie w związku z sezonem wiosennym, przebiegającym w dziale towarów lekkich, półwełnianych i bawełnianych. Towary przeważnie sprzedawano za gotówkę. Wszystkie towary sezonowe, jakie były na składach, wy-

przedano. Nawet niektórych gatunków brak. W związku z tem ożywieniem, uruchomiono szereg zamkniętych od dłuższego czasu fabryk małych i powiększono produkcję w innych fabrykach. Również wielka fabryka Poznańskich uruchomiła tkalnię, zamkniętą od dłuższego czasu.

To ożywienie w przemyśle potwierdzają fakty w innych miastach okręgu łódzkiego. W Pabjanicach uruchomiono już w połowie lutego zamkniętą wielką fabrykę Krusche i Ender i cały szereg mniejszych fabryk, które ogółem zatrudniły około 4.000 robotników. W Zdunskiej Woli uruchomiono nieomal wszystkie fabryki, które były zamknięte częściowo lub w całości.

Kapitałiści korzystając z osłabienia klasy robotniczej, w różny sposób starają się obniżyć płace i pogorszyć warunki pracy. Z tego powodu w wielu fabrykach są zatargi na tle płacy, bo fabrykanci nie chcą płacić według taryfy umowy ogólnej. Zatargi te mogą spowodować szereg strajków w poszczególnych fabrykach lub działach przemysłu.

Obecnie jest strajk w drukarniach ręcznych (drukowanie towarów). Robotnicy żądają podwyższenia płacy o 40% do cennika ustalonego w r. 1923 przez Zw. klasowy, czyli wyrównania tego, co im przemysłowcy w swoim czasie obniżyli.

W fabryce Poznańskich jest zatarg na tle reorganizacji pracy z powodu, że fabryka zmusza robotników do roboty zamiast na 2-ch krosnach, na 4-ch i *chce płacić 70% tego, co płacono za robotę na 2-ch krosnach!* A więc fabryka obniża poważnie płacę, a pracę znacznie powiększa! Fakty te wywołują wielki niepokój w masach robotniczych.

W związku ze sprawą powyższą, w fabryce Poznańskich odbyły się wielkie wiece. Robotnicy postanowili obstawać przy swoich żądaniach.

A. S.

Gospodarka paskarzy węglowych doprowadza do ruiny górników i górnictwo w Polsce

Pisaliśmy już kilkakrotnie, że jeszcze przed ostatnią podwyżką cen węgla — ceny były o wiele za wysokie i niczem nieusprawiedliwione; że większa część załóg górniczych jest stale bez pracy, a reszta jeszcze nie może pracować wszystkich dni i przy głodowych zarobkach prowadzić musi życie niegodne człowieka. Dowodziłiśmy, że tak eksport jak i zapotrzebowanie krajowe możnaby powiększyć o sto procent i więcej, gdyby cała zgraja pośredników, zupełnie niepotrzebnych, nie podrażała węgla przynajmniej o 30 procent.

Przedstawialiśmy ten stan rzeczy Rządowi, domagając się, aby Rząd zmusił paskarzy węglowych do obniżenia cen węgla, bo inaczej nie uruchomi się życie gospodarcze, nie uzdrowi się Skarb Państwa, a górnictwo i górników całkiem się zniszczy. Gdy w Warszawie przekupka za jajko weź nie nadmierną cenę, zaraz ją notuje policjant, a sędzia ją skazuje za uprawianie lichwy. A więc są prawa w Polsce przeciwko lichwie. Ale przeciwko paskarzom węglowym, którzy na miliony oszukują społeczeństwo, którzy niszczą przez to cały kraj i całe życie gospodarcze, przeciwko tym jeszcze nigdy żaden policjant, żaden minister, żaden prokurator i żaden sędzia nie wystąpił. Paskarze nawet drwią sobie z Rządu. Przecież niedawno dopiero gazety Korfanteo pisały, że w sprawach cen węgla Rząd nie ma nic do gadania.

W lutym jakby na szyderstwo z całego położenia katastrofalnego robotnikom podwyższono zarobki na *tonie* o 20 groszy przeciętnie, natomiast cenę za tonę węgla podwyższono przeciętnie o 128 groszy, tak, że z tej podwyżki „zarobków robotniczych” *robotnik ma zysku 20 groszy, a kapitalista 108 groszy jeszcze więcej niż dotychczas na każdej tonie.*

Rząd i w tej niesłychanej sprawie nie nie zrobił, tylko codziennie p. Zdziechowski sobie „głową łamie”, jakby zrównoważyć budżet i których urzędników i robotników zredukować, z pracy powyrzucać, o wiele im zredukować zarobki i w jaki sposób to zrobić, aby tego nie spostrzegli... Naturalnie, że skutki tej dzikiej wprost gospodarki węglowej, musiały się odbić fatalnie na górnictwie przedewszystkiem, a potem odbija się na całym życiu gospodarczym, a następnie i na budżecie.

Wszystkie gazety piszą już o tem, że w lutym produkcja węgla spadła już znówu w sposób katastrofalny. W styczniu wydobycie na G. Śląsku wynosiło 1777177, a w lutym już tylko 1.541.698 ton, to jest upadek większy niż 13 procent w jednym tylko miesiącu. Żyżycie w kraju zmniejszyło się o 235.866 na 813.813 ton, a eksport za granicę o 82.529 na 501.460 ton, czyli o 15 procent. „To jest spadek tak olbrzymi, że ani mniejsza ilość dni roboczych w lutym ani koniec sezonu zimowego aboslutnie spadku tego nie może wytłumaczyć ani usprawiedliwić” — dodaje słusznie „Polonia”, a my dodajemy do tego: jak tylko niesłychana lichwa, jaką stale w obronę bierze właśnie ta Korfantowska

„Polonia”, organ największych paskarzy w Polsce.

W żadnym kraju na świecie nie ma tak wielkiego upadku produkcji węglowej jak w Polsce. Ten fakt musimy podkreślić z tego powodu, że paskarze węglowi gdy im braknie argumentów, twierdzą, że kryzys ten jest zjawiskiem międzynarodowym i nie da się nic zrobić przeciwko niemu. Ale właśnie w tych dniach ukazała się w urzędowym dwutygodniku niemieckim „Wirtschaft und Statistik” praca, która podaje bardzo ciekawe zestawienie produkcji węglowej w r. ub. w porównaniu z rokiem przedwojennym 1913 Z tego zestawienia obliczyłem, że przeciętna miesięczna produkcja w r. 1925 w porównaniu z r. 1913 obniżyła się:

w Polsce o	41,42%
w Kanadzie o	40,35%
w Anglii o	13,88%
w Czechosłowacji o	13,28%
w Niemczech o	5,63%
w Zagłębiu nad Saarą	4,54%

Produkcja powiększyła się:

w Belgii o	1,99%
w Ameryce Półn. St. Zj. o	2,79%
w Francji o	7,53%
w Indiach (angielsk) o	26,00%
w Południowej Aryce o	45,00%
w Holandii o	268,75%

Już to jest katastroficzne.

Ale to są cyfry przeciętne miesięcy całego roku! W końcu roku, w grudniu, stan Polski wobec innych krajów jeszcze o wiele gorzej się przedstawia. Z siedmiu krajów, z których są dane z grudnia, 6 wykazuje poprawę: Niemcy o 2,83%, Anglia o 9,20%, Belgja o 0,5%, Francja o 2,25%, Ameryka Północna St. Zj. o 9,20% i Holandia o 10,00%.

Tylko Polska w dalszym ciągu wykazuje wzrost spadku.

I choć narazie podany jest tylko G. Śląsk i choć spadek jest nie wielki, to już sam fakt dalszego spadku świadczy o groźbie katastrofy i że tak dalej iść nie może. Jeżeli już nawet najskrajniejsi reakcjoniści, endecy (jak p. Zamorski) uznali że tak dalej iść nie może, i występują w „Gazecie Warszawskiej Porannej” nawet bardzo ostro przeciw za drogą administracji w przemyśle to już chyba sytuacja dosięgła szczytu gospodarki marnotrawnej i rujnującej wprost cały kraj.

A jednak okazuje się, że sprawa w lutym jeszcze się pogorszyła. Pędzimy w przepaść ruiny, o ile paskarskiej gospodarcze nie będzie położony kres.

J. Adamek.

Czasopisma nadesłane.

„Świata Nr 11 przynosi artykuł p. Leona Chrzanowskiego p. t. „Dziennikarze i dyplomaci”. „Pamiętki polskie w Muzeum Rewolucji w Moskwie” omawia p. Jan Hempel. Kornel Makuszyński wesoło opowiada „o ozłowieku, który wygrał dolarówkę”. Stefan Dzięwiński informuje o zagadnieniach ruchu budowlanego i t. d.

W dziale beletrystycznym „Świat” drukuje powieści A. Komara i J. Kaden-Badrowskiego oraz nowele Teresv Samieźwz.



POSEŁ ADAM PIOTROWSKI (Ch.-D.).

Łańcuch prasowy.

W dn. 17 b. m. złożyli pieniądze w Administracji „Robotnika” na „Fundusz Prasowy” następujący tow. i proszą znowu o wyznaczenie następn. tow.:

Posel tow. dr. Marek złożył 100 zł., wyznaczając tow. Barlickiego, Daszyńskiego, Hausnera i Ziemińskiego do złożenia również po 100 zł.

Za ob. Czarnockiego z Łunińca tow. Piątek z Łunińca zł. 5, — wyznaczając tow. Głowackiego z Łunińca.

Tow. Marusia zł. 5, wyznaczając tow. A. Kurowskiego z Nowego Dworu, tow. A. Wielemborka, E. Chodźńskiego i Hanke Hilcher.

Tow. Wielemborek zł. 5, — wyznaczając tow. tow. Wiltosa, T. Szymańskiego, K. Kulesza i J. Wicherską.

DROŻYZNA.

Z RYNKU MACZNEGO.

Zwyczaj kursu dolara odbiła się już na rynku maki pszennej, wytwarzając nieco mocniejszą tendencję. Pszenka amerykańska podskoczyła z 80 — 82 gr., za najlepsze gatunki do 82 — 84 gr. za kg. w sprzedaży półhurtowej na worki, pociągając za sobą również krajową makę pszenną, którą sprzedawano po 76 — 78 gr. zamiast dotychczas obowiązujących 73 — 75 gr. za kg. Sprzedawcy nie sądzą jednak aby obecna tendencja miała cechy stałe, co, łącznie z brakiem gotówki, powoduje, że rynek nie odczuwa braku towaru. Kredyt jest w dalszym ciągu wielce utrudniony. Wzrost zapotrzebowania pieczywa przez ludność dotąd nie nastąpił.

Sprawy skarbowe.

PANSTWOWY FUNDUSZ ROZBUDOWY.

Według danych, zebranych w Ministerstwie Skarbu, kredyty, udzielane przez Rząd na cele budowlane, wynosiły do końca lutego r. b. 40 milionów złotych, wpływy zaś z podatku od lokali mieszkalnych, pobieranego na rzecz funduszu rozbudowy miast, dały do tego czasu 5,9 milionów złotych. Wpływy te zasilały państwowy fundusz rozbudowy miast, przeznaczony na pokrywanie różnicy pomiędzy procentami, płaconymi przez budującego dom a rzeczywistym kosztem udzielonego mu kredytu, oraz na wyrównanie różnicy między kursem giełdowym a parytetem listów zastawnych przy konwersji kredytów krótkoterminowych na długoterminowe.

Zaznaczyć należy, że na samo ustawowo przewidziane wyrównanie oprocentowania pożyczek budowlanych, wydatkowano do końca lutego przeszło 1 milion złotych, ustawowe zaś dopłaty w razie konwersji krótkoterminowych kredytów budowlanych na kredyt długoterminowy wyniosłyby — przy obecnym stanie kredytów — jednorazowo najmniej 10 milionów złotych.

PROWIZORJUM BUDGETOWE NA DRUGI KWARTAŁ.

Dn. 15-go b. m. odbyło się pod przewodnictwem Nadzwyczajnego Komisarza Oszczędnościowego, Woj. Moskalewskiego, posiedzenie Komitetu Nadzwyczajnych Delegatów Ministra Skarbu do spraw oszczędnościowo - organizacyjnych, na którym rozpatrywano przedstawione przez Dyrektora Departamentu Budżetowego Min. Skarbu, Dr. Grodyńskiego, zasady, na jakich opierać się ma provizorium budżetowe na okres od 1-go kwietnia r. b.

CURIOSA.

Cud natury.

„Głos Lubelski” otrzymał od jednego z czytelników następujący list:

„Zalazając przy niniejszym dwa bilety kolejowe z Krasnika do Zaklikowa i z Zaklikowa do Krasnika, z których pierwszy opiewa na odległość 52 km., zaś drugi na 35 km., proszę uprzejmie o poruszenie tej kwestji na łamach poczytnego „Głosu Lubelskiego”.

Jednocześnie nadmieniam, że bilety powyższe wprowadziły w błąd jedną z instytucji państwowych przy obliczaniu kosztów przejazdu koleją.”

Okazało się, że bilet, opiewający na 52 km., nosi datę 23.I 1925 r., bilet zaś z cyfrą 35 km. — datę 29.I 1926 r.

Tak więc w ciągu jednego roku odległość między Krasnikiem a Zaklikowem zmniejszy-

ła się o 17 km. Niebawem to zjawisko geograficzne podobno niesłychanie zainteresowało uczonych, którzy zasypują Min. Kolei pytaniami, jak sobie tłumaczy ten fenomen natury.

Natomiast wśród mieszkańców Krasnika i Zaklikowa zapanowała panika. Jeżeli bowiem w ciągu roku odległość między temi miastami zmniejszyła się o 17 km., to mauluczko — a odległość ta wogóle przestanie istnieć i Krasnik zwali się na Zaklików albo odwrotnie....

Nowa umowa w tramwajach

Pertraktacje dyrekcji tramwajów miejskich z przedstawicielami Związków pracowników tramwajowych w sprawie zawarcia nowej umowy o warunkach płacy i pracy, prowadzone są ponownie od paru tygodni i obecnie są już na ukończeniu. Nowa umowa o parta będzie na dotychczasowych warunkach, z pewnemi zmianami, dotyczącymi świadczeń na rzecz pracowników. Umowa ma być podpisana przed 1-ym kwietnia.

Podatek lokatorski.

Komisja Skarbowa na dwóch ostatnich posiedzeniach obradowała nad projektem zmiany ustawy o podatku lokatorskim.

Projekt przewiduje trzy kategorie danin na rzecz miasta i rozbudowy. Lokatorzy płacić mają z tytułu tego podatku 10% przedwojennej komornego. Projekt rządowy zwalnia od tego podatku lokatorów, zajmujących lokale złożone z 1 lub 2 pokoiów, o ile przedwojenne komorne roczne nie przekraczało 200 zł., a w mniejszych miastach zależnie od wielkości — 150 zł. Wobec tego, że tak tanich mieszkań wogóle nie było, tow. dr. Diamand zgłosił wniosek podniesienia tych norm o 50%.

Pos. Iliski (Z. L. N.), który referuje tę ustawę, a zarazem przewodniczy Komisji, sprzeciwił się wogóle zwalnianiu. Stanowisko to komisja zaakceptowała! Wyjątek uczyniła tylko dla bezrobotnych, którzy mają być od podatku tego zwolnieni. Pos. Iliski zażądał, aby ta ulga dotyczyła tylko tych bezrobotnych, którzy więcej niż 3 miesiące są bez pracy. Wniosek ten komisja odrzuciła, uchwalając jedynie, że ulga ta dotyczy tych bezrobotnych, którzy nie mają sublokatorów.

Dochody z tego podatku mają być w ten sposób podzielone, że $\frac{1}{10}$ dochodu przypadnie gminom, $\frac{1}{10}$ — Funduszowi rozbudowy miast, a $\frac{2}{10}$ — wojskowemu Funduszowi kwaterekowemu.

Wniosek pos. tow. Badziana, żądający obniżenia podatku do 6% z podziałem 2% podatku miastom, 3% — na Fundusz rozbudowy i 1% na wojskowy Fundusz kwaterekowy komisja odrzuciła.

Następnie komisja przyjęła wniosek pos. Kozłowskiego, żądający, by Fundusz rozbudowy miast, dotychczas składany w Banku Gospodarstwa Krajowego, o ile nie będzie zużyty, udzielany był miastom jako pożyczka krótkoterminowa.

Trzecie czytanie ustawy odbędzie się w piątek.

Wnioski odrzucone przez komisję w drugim czytaniu będą ponowione w trzecim czytaniu

Budżet wojskowy.

(Z KOMISJI BUDŻETOWEJ).

Na przedpołudniowym posiedzeniu rozwinęła się dyskusja ogólna nad budżetem Min. Spr. Wojskowych. Pierwszy zabrał głos Min. gen. Żeligowski, przyczem tę część posiedzenia uznano za tajną. Można jedynie podkreślić, iż Minister zapowiedział, że na Radzie Ministrów będzie żądał powiększenia swego budżetu w niektórych działach! Dalej przemawiali pos. Michałak (NPR.), który wypowiedział się przeciwko podwyższeniu budżetu M. S. Wojsk. W tym samym duchu przemawiał również pos. Rosmarin (K. Żyd.). Pos. Miedziński (Wyzw.) wytknął, że w niektórych działach skreślenia wydatków nie są uzasadnione. Pos. Harusewicz (ZLN.) uzasadniał konieczność oszczędności w budżecie wojskowym, uważając za niemożliwe podwyższenie tego budżetu. Przewodniczący pos. Głabiński (ZLN.) zwrócił uwagę na to, że dotychczasowy projekt budżetu nie jest zrównoważony, wobec czego zwrócił się do Rządu, aby jeszcze przed trzecim czytaniem w Komisji budżetowej Rząd przedstawił pewne wnioski, zmierzające do usunięcia niedoboru, który jeszcze istnieje. Pos. Głabiński uważa za niemożliwe podwyższenie budżetu wogóle, a w szczególności tak-że Min. Spraw Wojskowych.

Na posiedzeniu popołudniowym pos. Kadłubowski (ZLN.) zarzucał intendenturze wojskowej zakupywanie artykułów żywności drożej, niż placę pulki według cen rynkowych i zawsze od pośredników. Pos. Kościalkowski (Kl. Pracy) i Polakiewicz (Str. Chł.), wytykali Min. że nie karci należycie nadużyć jakie się dzieją w korpusie oficerskim. Pos. Polakiewicz przedstawił się ponadto z komisją swoimi wrażeniami z sali sądowej z procesu gen. Zagórskiego, który nic nie miał na swoją obronę wobec ciężkich zarzutów red. Stpi-czyńskiego.

Pos. tow. Lieberman wypowiedział się kategorycznie za redukcją budżetu wojskowego. Przeważają w budżecie tym wydatki na utrzymanie, natomiast po macoszemu traktowane jest zaopatrzenie techniczne. Ażeby temu ostatniemu wymogowi uczynić zadość, należy jeszcze o 50 tys. obniżyć kontyngent: doprowadzić go do wysokości 150 tys. żołnierzy, a wtedy koszty utrzymania obniżą się co najmniej o $\frac{1}{4}$ część.

Minister musi przyjąć z planem reorganizacji armji, w której jest olbrzymi przerost aparatu administracyjnego.

Należy skoncentrować system wyszkolenia do jednego roku, umożliwiając w ten sposób radykalne zreformowanie armji.

Socjaliści niczego nie chcą odebrać z tego, co żołnierzowi i oficerowi się należy, ale apelują, aby wydatki na armję przystosowano do obecnego położenia gospodarczego Państwa i ludności.

P. Mączyski (Ch. N.) dowodzi, że budżet M. S. Wojsk. jest za mały na konieczne potrzeby obrony Państwa. Posel Bittner (Ch. D.) i Dąbski (Str. Chł.) wskazywali konieczność dalszych oszczędności i obniżenia wydatków w budżecie wojskowym.

Na zarzuty poszczególnych mówców odpowiadał Szef Administracji Wojsk. gen. Komarzewski, a po końcowym przemówieniu referenta p. Czetwertyńskiego dyskusję ogólną zakończono.

Dziś o g. 10 i pół komisja przystąpi do dyskusji szczegółowej.

O wypłatę należności robotnikom w kopalniach rudy B. Hantke.

W związku ze strajkiem w kopalniach rudy B. Hantke pod Częstochową, przyjechała do Warszawy delegacja strajkujących robotników, w osobach tow. tow. Myslikowskiego i Dróżdza, z sekretarzem okręgowym Zw. Zaw. Górników, tow. Bielnikiem.

Delegacja interwenjowała onegdaj w Min. Pracy i na skutek tej interwencji Min. Kolei powzięło decyzję, iż w czwartek wypłaci firmie B. Hantke należność w wysokości 66 tys. złotych, na wypłatę zaległości robotnikom. Niestety, jednak pieniądze te pokryją jedynie styczniowe zaległości, a robotnikom należą się pieniądze za 2 miesiące.

Tow. Bielnik interwenjował w dalszym ciągu w dniu wczorajszym w Min. Pracy, u nacz. Ulanowskiego, oraz w Gł. Dyrekcji firmy B. Hantke. Również w dniu wczorajszym odbyła się konferencja w tej sprawie z przedstawicielami firmy, przy udziale przedstawicieli władz. Z ramienia robotników brał udział w konferencji tow. Bielnik.

Przedstawiciele firmy nie dali jednak dotychczas żadnych gwarancji co do wypłaty zarobków robotnikom i strajk trwa w dalszym ciągu, aż do czasu uzyskania przez robotników żądanych gwarancji.



POSEŁ ARCICHOWSKI (N.-D.).

Gen. Zagórski zawieszony w czynnościach.

Rozporządzeniem Min. Spraw Wojsk. gen. Żeligowskiego szef departamentu lotnictwa Min. Spr. Wojsk., gen. Zagórski został zawieszony w czynnościach.

Zwycięskie zakończenie lokautu w warszawskich fabrykach wstążek.

Związek Zaw. rob. przemysłu włókienniczego komunikuje:

Od całego szeregu lat przemysłowcy branży wstążkowej robią ciągłe zamachy na zdobycze socjalne robotników tej gałęzi pracy, lecz robotnicy, dzięki swemu uświadomieniu i organizacji, z walk tych wychodzą zwycięsko.

Obecnie robotnicy również odparli zakusy właścicieli fabryk wstążkowych: N. i B. Reicher, Młynarska 14 i Wolfsohn i Tenenblatt, Chłódna 43. Panowie ci: z dniem 1.X 1925 r. wymówili robotnikom pracę, jednocześnie proponując 35% zniżki. Haniebną propozycję robotnicy odrzucili, wobec tego w fabrykach ogłoszono lokaut, który trwał 5 i pół miesiąca.

Walka trwała do dn. 8.III 1926 r. Pierwsza załamała się firma Wolfsohn i Tenenblatt, a w ślad za nią firma N. i B. Reicher, która w dn. 16.III r. b. rozpoczęła pracę.

Jakkolwiek po 5 i pół miesiącach lokautu praca trwać będzie 3 dni w tygodniu, to jednak robotnicy uzyskali prawo do należnego im urlopu, i nie pozwolili sobie oberwać żadnych procentów.

Pracę podjęto na warunkach istniejących w dn. 1.X 1925 r.

Tylko dobrze zorganizowani i solidarnie walczący robotnicy mogą zwyciężać! Niechaj ten fakt będzie przykładem dla walczących robotników!



POSEŁ HIPOLIT ŚLIWIŃSKI (Stronnictwo Chłopskie).

PRZEGLĄD PRASY.

A spór rodzinny wciąż trwa. — „Socjaliści przeciw Polsce”. — Dalsze majaczenia „Głosu Narodu”. — Z Sowietów. — Prasa zagraniczna.

„Gazeta Warszawska” poświęca artykuł wstępny neo-monarchistom i p. Dubanowiczowi.

„Istnieją większe troski nad błędy stronnictwa chrz. narod. I to niech będzie jeszcze jednym z powodów zadowolenia p. Dubanowicza z istniejącego stanu rzeczy. Rozmyślając o stosunku polityki swego stronnictwa do narodowej polityki polskiej p. Dubanowicz może powtórzyć za Perzyńskim, który właśnie wczoraj w „Warszawiance” ukończył druk swej pięknej powieści: „Nie było nas, był las, nie będzie nas — będzie las”.

Pozatem niejaki dr. Al-ski wtóruje N. P. R. w artykule „Socjaliści międzynarodowi przeciw Polsce”. Mamy więc atak na manifest Niezależnej Partji Pracy, w którym nie ma ani słowa o Polsce, atak na tow. Paul Boncoura, jednego z głównych obrońców stałego miejsca dla Polski w Radzie Ligi, atak na tow. Grumbacha, który specjalnie wpływał na Undena w kierunku przyjaznym Polsce, a wszystko na podstawie informacji nacjonalistycznej prasy berlińskiej.

Tak się pisze historję i tworzy „legendy narodowe”.

„Głos Narodu”, który znalazł, jak podałem wczoraj, własną, naprawdę własną formułę polskiej polityki zagranicznej (blok Polska, Włoch i... Bałkanów), znowu grzmi, grozi i błyka:

„Czyż więc... niedawne entuzjazmy p. Skrzyńskiego nad duchem Locarna nie są humorystyką? Ale, gdy zjawi się wkrótce przed Sejmem, by przy fałsetowych wiewatach kupionej prasy sławić swój sukces i może znowu chwalić p. Stresemanna, wtedy przyjdzie czas na obrachunek z tą komedią pomyłek, ułud...”

Jakk na organ stronnictwa, z którego ramienia p. Piechocki zasiada w gabinecie p. Skrzyńskiego, — wcale nieźle. Pod względem treści, pojęć, tonu — lepiej byłoby przenieść całe wydawnictwo, przypuścmy, na ulubione Bałkany.

A teraz dla wiadomości p. Bryla, który w ciągu dwóch tygodni odkrył „prawdę o Rosji Sowieckiej”, parę informacji z tamtejszych stosunków na podstawie prasy komunistycznej i eserowskiej.

„Komisja Rykowa (do walki z głodem — przyp. nasz) komunikuje, że według żądań komitetów wykonawczych miejscowości, dotkniętych nieurodzajem, jest rzeczą konieczną rozszerzyć pomoc żywnościową do dn. 1 kwietnia jeszcze na 1.280.000 włościan”.

A! w zakresie stosunków przemysłowych: „Zarząd przemysłu naftowego (Aznaf)... zawiadomił Naczelną Radę Gospodarstwa Narodowego, że w r. 1925 ogólne zadłużenie przemysłu państwowego, urzędów państwowych i komisariatów komunikacji za dostarczone produkty naftowe pokryte zostało zaledwie w stosunku $\frac{1}{2}$ ”.

Po co my to piszemy? Po to, by klasa robotnicza zrozumiała, że światowa katastrofa gospodarcza ogarnęła również dobrze Związek Republik Sowieckich, jak inne kraje, i że wszelkie historyjki o rzekomem wyjątkowo świetnem położeniu Sowietów w porównaniu z Polską są zwykłą błądą.

Trzeba rozumieć, jak położenie wygląda, by móc naprawiać.

W prasie zachodnio i środkowo-europejskiej — Genewa, Genewa i jeszcze raz Genewa. Przeważnie same informacje, rzadko — ocena. „Vorwärts” ogłasza artykuł wstępny przeciw nacjonalistom niemieckim z hasłem, że Niemcy, Polska i Francja, zasiadające wspólnie w Lidze Narodów, to jedyna istotna gwarancja pokoju. Między wierszami — lekka krytyka nieustępliwej taktyki p. Stresemanna.

M. N.

OBRADY SENATU.

Sesja druga. Posiedzenie 126

Ślubowanie złożył sen. ks. Prądzyński, który wszedł na miejsce senatora Smółskiego (obecnie notariusza).

Tow. Posner referował ustawę o ratyfikacji konwencji z Włochami, dotyczącej przepisów finansowych dla włoskich towarzystw ubezpieczeń. Ustawę bez zmian przyjęto.

Następnie Senat przyjął zmiany zaproponowane przez komisję do ustawy o wstrzymaniu eksmisji dzierżawców gruntów, zajętych pod budynki położonych w obrębie miast, miasteczek i wsi na obszarze okręgów sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie.

USTAWA O CUDZOZIEMCACH.

Sen. Ringel (Kolo zyd.) referował ustawę o cudzoziemcach, podnosząc te poprawki, które komisje senackie do ustawy tej proponowały.

Sen. Nowicki (Wyzwol.) uważa ustawę za nieodpowiednią dla Polski. Jest ona naśladownictwem obcych wzorów i gdyby mniejszości narodowe zgłosiły wniosek odrzucenia ustawy, to klub „Wyzwolenia” będzie za nim głosować.

Sen. Bojanowski (ZLN.) wnosi odrzucenie całego szeregu poprawek przyjętych przez połączone komisje senackie, a które ustawę uczyniłyby bardziej liberalną.

Sen. Buzek (Piast). Mamy zagranicą teraz parę milionów obywateli polskich, gdy cudzoziemców w Polsce jest zaledwie kilkaset tysięcy. Musimy więc zachować całą ostrożność przy uchwalaniu tej ustawy, gdyż represje wobec tych tysięcy spowodują jeszcze większe represje wobec naszych milionów. Zmniejszenie emigracji naszej spowodowane było antyemigracyjną polityką naszego Państwa, która wyrażała się w zakazie emigracji do Niemiec i wogóle w wymaganiu paszportów. Nie można jej inaczej wytłumaczyć, jak skutkiem wpływu tych sfer, którym zależy na utrzymaniu niskiego poziomu płac robotnika rolnego i przemysłowego. (Tow. Posner: Bardzo słusznie).

Będziemy głosować za przepisami, które mają na celu bezpieczeństwo Państwa, natomiast uważamy za szkodliwy przepis, który wymaga pozwolenia Rządu na pobyt cudzoziemca w kraju i jego wyjazd. Uważamy, że należy go zatrzymać tylko w stosunku do obywateli państw, które stosują te same przepisy wobec naszych obywateli.

Sen. Markowicz (Kl. Ukr.): Przepisy ustawy nie zabezpieczą Państwa przed napływem niepożądanych cudzoziemców, którzy zawsze potrafia zaopatrzyć się w fałszywe dowody. Ponadto ustawa jest bardzo elastyczna i da się dowolnie interpretować przez administracyjne władze.

PRZEMÓWIENIE SEN. TOW. POSNERA.

Teoretyczne rozmowy na ten temat prowadzone w komisji i podkomisji robiły wrażenie, jakgdyby były poza czasem i przestrzenią i nie liczyły się z rzeczywistością. Mamy wielką emigrację, która jest smutną koniecznością państwową, gdyż od niej zależy układ naszych stosunków, dobrobyt lub nędza mas. Z tego też stanowiska należy oceniać te ustawy. Szukamy coraz to nowych terenów kolonizacyjnych w Afryce i w Brazylii, zapoczątkowaliśmy wielką politykę emigracyjną. Stwarzając uciążliwe przepisy dla cudzoziemców w Polsce, item samem powodujemy stosowanie podobnych przepisów do naszych obywateli w obcych państwach. Jeśli uznamy emigrację za bolesną konieczność państwową, to nie możemy traktować tej ustawy inaczej, jak przyjmując propozycję komisji. Sen. Buzek był obiektywny i ze stanowiska interesów wsi i miast dowiódł, że traktować należy tę ustawę tylko rozumowo, wyłączając elementy uczuciowe. Bezpieczeństwo Państwa jest w niej dostatecznie zagwarantowane. Sprawa cudzoziemców we wszystkich Państwach jest stara jak świat i miarą stosunków między Państwem a cudzoziemcami mierzy się cywilizacja tego Państwa. Polska jest krajem wolnych ludzi i każdy, kto do niej przybywa, powinien tu korzystać z takich samych warunków, jakie mają jej obywatele. Podzielam zdanie sen. Nowickiego, że Rząd powinien co roku składać sprawozdanie Sejmowi z wykonania tej ustawy i w imieniu mego klubu wypowiadał się za wszystkimi wnioskami komisji, oraz za poprawkami sen. sen. Buzka i Nowickiego.

Po przemówieniach sen. Białego, wiceministra Olpińskiego i końcowem referenta sen. Ringla przystąpiono do głosowania.

Przyjęto poprawki komisyjne, oraz poprawki sen. Buzka: o tem, że wiza potrzebna tylko dla wjazdu, a pobyt i wyjazd z reguły nie są zależne od osobnego zezwolenia władz, oraz co do tego, że ustawa wchodzi w życie dopiero w 6 miesięcy, a nie 3 miesiące po jej ogłoszeniu. Przyjęto dalej poprawkę, że rząd ma corocznie składać Izbowi sprawozdanie o wykonaniu tej ustawy, jakoteż poprawkę sen. Białego, że pozostają nadal w mocy przepisy ustaw karnych, nadające sądom prawo orzekania wydalenia z powodu popełnienia przestępstwa.

Nad poprawką sen. Bojanowskiego, aby pozostawić w ustawie punkt a artykułu 9 (wydalenie cudzoziemca, który przebywa w Polsce nielegalnie) głosowano imiennie na wniosek sen. Zdanowskiego. Poprawkę tę odrzucono 50 głosami przeciw 41.

Następne posiedzenie Senatu w sobotę dn. 27 b. m. o godz. 10 rano.

ZABAWA TOWARZYSKA

„Józefówka”

organizowana przez Komisję gospodarczą Warszawskiego Wydziału Kobięcego, odbędzie się w sobotę, dn. 20 marca, w sali W. O. K. R., Al. Jerozolimskie 6, I piętro.

Program bardzo urozmaicony. Część koncertowa i tańce. Zaproszenia można otrzymywać u gospodyń i przy wejściu na zabawę.

KRONIKA PARLAMENTARNA.

Komisja parlamentarna Z. P. P. S. odbędzie posiedzenie dzisiaj, we czwartek, o godz. 4-iej, w lokalu klubu. Proszeni są o przybycie wszyscy członkowie komisji, oraz tow. tow. ministrowie.

INSPEKCJA PRACY.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji ochrony pracy rozpatrywano art. 2 ustawy o inspekcji pracy. Antykuł ten omawia zakres działania inspekcji pracy. Sprawa ta wywołała dużą różnicę zdań.

Dziwne stanowisko zajął pos. Rusinek (Piast), który zaproponował wyjęcie z pod działania inspekcji państwowych zakładów fabrycznych i... pracowników umysłowych.

Pos. Rudnicki (Z. L. N.) zażądał pozbawienia inspektorów pracy prawa wizytowania warsztatów rzemieślniczych, chcąc w ten sposób zawiesić na kółku ustawy ochronne o pracy w rzemiośle.

Te reakcyjne zamysły spotkały się z energicznym sprzeciwem przedstawicieli stronnictw robotniczych.

Doskonałą odprawę dała przeciwnikom ustaw socjalistycznym tow. Praussowa, która w dłuższem przemówieniu broniła zasady, iż inspekcja powinna objąć wszystkie warsztaty pracy, w których stosowana jest praca najemna.

W rezultacie wybrano podkomisję, która ma rozpatrzyć zgłoszone do art. 2 wnioski.

Do podkomisji weszli: tow. Praussowa, ref. pos. Waszkiewicz, pos. Treпка, pos. Rusinek i pos. Langer.

Z KOMISJI KONSTYTUCYJNEJ.

Komisja pod przewodnictwem pos. Głabinińskiego miała obradować nad ustawą o zgromadzeniach i nad ustawą o stanie wyjątkowym. Jednakowoż obie ustawy zostały odjęte z porządku dziennego.

Wobec tego tow. dr. Lieberman referował sprawę poprawek Senatu do noweli o Trybunale Administracyjnym. Poprawki senackie głównie polegały na tem, że wprowadzając przymus adwokacki dla skargi, chyba, że skarżący posiada wyższe wykształcenie prawnicze. Nowela daje jednak Radzie Ministrów prawo zniesienia tego przymusu dla pewnych obszarów i na pewien czas.

W dyskusji zabierał głos prezes Trybunału Administracyjnego p. Sawicki

Wszystkie poprawki senackie, z wyjątkiem jednej, zostały w głosowaniu przyjęte.

Referentem na plenum wybrano pos. tow. Liebermana.

KONWENT SENJORÓW SENATU.

Wczoraj o godz. 1-iej w południe odbyło się pod przewodnictwem Marszałka Trampczyńskiego posiedzenie Konwentu senjorów Senatu, na którym postanowiono zwołać następne po dzisiejszem, posiedzenie plenarne na sobotę 27 marca o godz. 10 rano, przyczem pozostawiono decyzji Marszałka przyspieszenie posiedzenia, o ileby przewidywał budżetowe na drugi kwartał 1926 r. zostało przez Sejm już wcześniej uchwalone. Pierwsze posiedzenie po ferjach Wielkiej Nocy odbędzie się we czwartek, 22 kwietnia.

Z braku miejsca zmuszeni byliśmy odłożyć dalszy ciąg odcinka i szereg artykułów.

KRONIKA POLITYCZNA.

O ZATRUDNIENIE BEZROBOTNYCH.

Dn. 13, 14 i wczoraj 17 b. m. obradował w Min. Robót Publicznych podkomitet międzyministerjalny do walki z bezrobociem nad ustaleniem programu i porządku akcji, mającej na celu wydatne zatrudnienie bezrobotnych.

Dn. 18 b. m. zbierze się Komitet Ministrów do walki z bezrobociem, który program ten ostatecznie ustali i przedłoży Radzie Ministrów do aprobaty.

Z RADY MINISTRÓW.

(PAT.) Rada Ministrów na posiedzeniu w dn. 17 b. m. uchwaliła projekt ustawy w sprawie ratyfikacji traktatu konsylfacyjnego i ambitrazowego pomiędzy Polską a Szwecją, projekt rozporządzeń Rady Ministrów w sprawie zmianu statutu organizacyjnego Urzędu Emigracyjnego, uzupełnienia rozporządzenia o zakresie działania i organizacji tego urzędu, oraz zmianę statutu organizacyjnego Min. Pracy i Opieki Społecznej, dalej projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie ustalenia wymagań od kandydatów na stanowiska urzędników 1 kategorii w państwowej służbie weterynaryjnej, projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie uposażeń załóg okrętów wojennych w czasie postoju w w. m. Gdańsku i projekt zarządzenia Prezydenta Rzplitej w sprawie oznaczania gruntu wywłaszczzonego pod budowę kolei państwowej Łódź — Kutno — Płock, wreszcie Rada Ministrów rozpoczęła dyskusję nad projektem ustawy o uzupełnieniu prowizorjum budżetowego na czas od dnia 1 stycznia do 31 marca r. b. i o prowizorjum budżetowem na czas od 1 kwietnia do 30 kwietnia r. b.

Pozatem Rada Ministrów zajmowała się sprawą oszczędności emigrantów polskich, złożonych w zagranicznych oddziałach Banku dla Handlu i Przemysłu oraz Banku Zjednoczonego. Uchwalono, że Rząd dopilnuje, by oszczędności te zostały emigrantom przez te Banki zwrócone. Sprawy tej akcji Rządu polecono opracować Min. Skarbu, Spraw Zagran., Pracy i Sprawiedliwości.

Wreszcie Min. Żeligowski zapowiedział wniesienie w ciągu miesiąca a Radę Ministrów projektu ustawy o reorganizacji armji.

HERBATA POLITYCZNA.

Wczorajszy „Kurier Poranny” donosi:

„Z inicjatywy posła Kościalskiego (grupa „Pracy”) odbyła się wczoraj herbata, na której byli obecni: Marszałek Piłsudski, posłowie ze stronnictwa lewicy nienależący do koalicji, oraz przedstawiciele N. P. R-u. Omawiano sytuację gospodarczą i finansową. Konferencja zaciągnęła się do późnej nocy”.

Przez „stronnictwa lewicy, nienależące do koalicji” rozumieć należy: „Wyzwolenie” i „Stronnictwo Chłopskie”. Ze stronnictw, należących do koalicji, zaproszono — N. P. R. Przedstawicielem N. P. R. na tem zebraniu był — p. Popiel...

RADA NACZELNA P. S. L. PIAST.

Pod przewodnictwem prezesa Witosza i wiceprezesa Dębskiego obradowała wczoraj w gmachu sejmowym Rada Naczelna PSL, Piast.

Podstawą obrad i dyskusji były referaty pos. Witosza o ogólnej sytuacji politycznej, wicemarsz. Dębskiego o zagadnieniach polityki zagranicznej, oraz sprawozdania ministrów Kiernika i Osieckiego o ich działalności w Rządzie i o obecnem położeniu gospodarczem.

Rada Naczelna przyjęła cały szereg uchwał, m. im. zaaprobowała podstawy koalicji parlamentarnej i rządowej, wezwala klub do złożenia projektu zmiany ordynacji wyborczej oraz wniosku o rozwiązanie Sejmu.

KONFERENCJA LOTNICZA POLSKO - CZECHOSŁOWACKA.

Rokowania polsko - czechosłowackie, mające na celu zakończenie prowadzonych ostatnio w

Po zakończeniu zgromadzenia Ligi

W NIEMCZECH PO GENEWIE.

Berlin, 17 marca. (PAT.) Według informacji pism, delegacja niemiecka, której powrót nastąpi jutro po południu, zostanie natychmiast przyjęta przez prezydenta Hindenburga, celem zdania sprawy z przebiegu obrad genewskich. Czy gabinet Rzeszy zbierze się również w czwartek wieczorem, czy też dopiero w piątek, narazie nie wiadomo. Przewodniczący komisji spraw zagranicznych Reichstagu, poseł Hergt (niem. - narod.) natychmiast po powrocie delegacji zwoła posiedzenie komisji. Rozstrzygające debaty rozpoczną się z początkiem przyszłego tygodnia, w związku z obradami nad budżetem urzędu spraw zagranicznych.

LIST POSŁÓW Z LABOUR PARTY DO UNDENA.

Sztokholm, 17 marca. (PAT.) Członkowie frakcji parlamentarnej angielskiej Partji Pracy, w liczbie 23, nadesłali następujący telegram na ręce szwedzkiego premiera Rickarda Sandlera: „Niżej podpisani członkowie brytyjskiej Izby Gmin wyrażają Panu wdzięczność za usługi, które wyświadczył Pan Europie i Lidze Narodów i proszą gorąco o nieskładanie mandatu Szwecji w Radzie Ligi Narodów”.

WYJAZD DELEGACJI.

Genewa, 17 marca. (PAT.) Briand odjechał wieczorem do Paryża. Przed wyjazdem przyjął jeszcze przedstawicieli prasy niemieckiej, z którymi czas dłuższy rozmawiał.

Genewa, 17 marca. (PAT.) Dziś wieczorem wszystkie delegacje opuściły Genewę.

Proces o zabójstwo tow. Matteotiego.

Chioti, 17 marca. (PAT.) Na dzisiejszem rannem posiedzeniu odbywało się przesłuchiwanie świadków. Jeden ze świadków widział, jak jacyś osobnicy przemocą pchali człowieka do samochodu. Dalej zeznawał 12-to letnie dziecko, które widziało, jak 4-ch osobników uderzyło jakiegoś człowieka w brzuch i trzymając go za nogi i głowę, wepchnęło do samochodu. Inni świadkowie zeznawali szczegóły z życia oskarżonych i o sposobie, w jaki spędzili oni dzień krytyczny. Personel hotelu, w którym mieszkali oskarżeni, stwierdza jednomyślnie, że w dniu krytycznym w godzinach popołudniowych byli oni w hotelu nieobecni.

Konferencja ministrów w sprawie długości dnia pracy.

Berlin, 17 marca. (PAT.). „Vorwärts” dowiaduje się, że obrady konferencji ministrów pracy w Londynie posuwają się naprzód. Na wczorajszym posiedzeniu ustalono interpretację art. 2 i 3 konwencji waszyngtońskiej. Ustalono, że 8 godzinny czas pracy odnosi się tylko do pracy rzeczywistej z wyłączeniem wszelkich przerw. Kwestja odpoczynku niedzielnego została przekazana podkomisji.

Pradze rokowań o zawarcie konwencji lotniczej, rozpoczęły się w Krakowie 15 b. m. Na pierwszym posiedzeniu plenarnem zajmowano się tylko sprawami formalnemi. Następne posiedzenie w dn. 16 b. m. ustaliło zasady, na jakich winna być oparta konwencja, poczem powierzono specjalnej komisji opracowanie szkicu umowy.

POWRÓT PREZYDENTA.

Wczoraj rano powrócił do Warszawy z uroczystości wileńskich p. Prezydent Rzplitej

Wraz z Prezydentem powrócili ministrowie: Raczkiewicz, Żeligowski i Grabski.

—:O:—

Uroczystości Strzeleckie ku czci Marsz. Piłsudskiego

Dzisiaj rozpoczynają się uroczystości strzeleckie ku czci Imienia Marszałka. O g. 7 m. 30 wyruszy capstrzyk z przed komendy Związku Strzeleckiego (Aleje Jerozolimskie nr. 27), w którym wezmą udział: Kompanja Honorowa Strzelecka, Zw. Legionistów, P. O. W., delegacje stowarzyszeń b. wojskowych, Zw. Inwalidów oraz poszczególne grupy społeczne. Cały ten pochód, ze sztandarami, płonącymi pochodniami i orkiestrami skieruje się na plac Teatralny, gdzie oczekiwać będzie na przyjazd marszałka Piłsudskiego.

Jutro o godz. 7.30 rano wielkie zawody marszowe Warszawa — Sulejówkę, w których udział weźmie przeszło 400 zawodników. Start przed Komendą Zw. Strzeleckiego (Aleje Jerozolimskie 27). Meta przy dworku w Sulejówku.

Pierwszą zwycięską drużynę spotka u bram dworka marszałek Piłsudski. Drużyna wręczy marszałkowi życzenia imieninowe.

GŁOSY PRASY NIEMIECKIEJ.

Berlin, 17 marca. (PAT.). Cały szereg pism niemieckich w komentarzach swoich stara się zrzucić odpowiedzialność za wypadki genewskie na Anglię.

„Tägliche Rundschau” pisze, że jakkolwiek bezpośrednią przyczyną niepowodzenia rokowań było stanowisko, zajęte przez Brazylię, to jednak istotnie trudności spowodowała polityka Anglii i Francji, starających się wprowadzić Polskę do Rady.

Prof. Hoetzsch pisze, w niemiecko - narodowym „Der Tag”, że poparcie francuskie dla postulatów Polski jest zrozumiałe, niezrozumiałe są natomiast motywy, dla których Anglia zgodziła się popierać żądania Francji i Polski. Prof. Hoetzsch wyraża przypuszczenie, że w Locarno Briand i Chamberlain musieli zawrzeć jakiś tajny układ z min. Skrzyńskim.

Schiff w „Vorwärts” pisze, że oprócz veta Brazylii odroczenie przyjęcia Niemiec ma jeszcze szereg innych ukrytych przyczyn. Należą do nich trudności, wynikające z aspiracji Małej Ententy. Jedną z przyczyn niepowodzenia rokowań jest również stanowisko, zajęte przez Hiszpanów. Zamiar pokrzyżowania rokowań genewskich Schiff przypisuje Włochom, którym zarzuca prowadzenie w Genewie polityki tajnego sabotażu wszystkich prób porozumienia. Jakkolwiek różnorodne były przyczyny odroczenia, pisze dalej publicysta socjalistyczny, wersja urzędowa wskazuje na Brazylię. Obecnie w Genewie widzimy gruzły pracy dyplomatycznej.

Bardziej optymistycznie oceniają położenie dwa organy demokratyczne: „Vossische Zeitung” i „Berliner Tageblatt”, podkreślając głównie fakt, że traktaty locameńskie nie zostały zachwiane

—:O:—

Groźba przesilenia rządowego w Czechosłowacji.

Praga, 17 marca. (PAT.). Zastępca chorego premiera Svehli, minister Bechy-no odbył naradę z prezydentem republiki i przywódcami stronnictw koalicyjnych. Prasa przewiduje możliwość utworzenia rządu urzędniczego na wypadek niedojścia do porozumienia, wyraża jednak nadzieję, że kompromis zostanie znaleziony.

—:O:—

Wiadomości telegraficzne

— Prokuratorja w Wiedniu opracowała akt oskarżenia przeciwko redaktorowi dziennika „Der Abend” Aleksandrowi Weissowi i agentowi działu insaratowego Fuksowi. Oskarzenie zarzuca im popełnienie zbrodni wymuszenia.

— Według doniesień z Konstantynopola, w okolicy Denizlu w Anatolji odezto gwałtowne trzęsienie ziemi, wskutek którego 190 domów zostało zniszczonych, 7 osób jest zabitych i wiele rannych.

— W Bydgoszczy w mocy z 16 na 17 b. m. zmarł kierownik tutejszego oddziału PAT. dr. Emanuel Grossman.

— „Prager Presse” donosi z Moskwy, że dziś rano zmarł tam na zapalenie płuc generał Brustłow.

— Termin konferencji przedstawicieli Dominów ustalony został na październik r. b.

— Sejm czechosłowacki zakończył wczoraj rozprawę nad wnioskiem posłów niemieckich o wyrażenie rządowi nieufności za pogwałcenie w rozporządzeniach językowych międzynarodowo zagwarantowanych praw mniejszości. Wniosek odrzucono 155 głosami przeciwko 103. Ludowcy słowaccy opuścili salę przed głosowaniem.

—:O:—

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO KRAJU.

NOWE PRZEŚLADOWANIA DZIAŁACZY P. P. S. NA KRESACH.

Piszą nam z Łunińca:

Komendant posterunku we wsi Maliszewo grozi przewodniczącemu Komitetu w Terebiczach, gm. Chorskiej, tow. Piszczkowi Maksymowi, że go zaaresztuje, o ile będzie zwoływał zebrania partyjne!!!

CHŁOPI PŁACĄ PODATKI ZA KAROLA RADZIWIŁŁA.

Piszą nam z Łunińca:

Urzędy skarbowe wystawiają nakazy płatnicze, zresztą prawidłowo, na imię Karola Radziwiłła.

Ale oto gmina Terebieżów, powiatu Stolińskiego, nie wiadomo na czyje „zlecenie” wręcza owe nakazy jednemu z chłopów, który dzierżawi kilka dziesięcin u Radziwiłła i zmusza go, pod groźbą sekwestru, aby spłacił całą kwotę podatkową od reszty chutoranów.

Zaznaczyć trzeba, że ilość ziemi, wydzierżawionej chutoranom, wynosi około 350 dziesięcin, a nakaz płatniczy opiewa na 507 dziesięcin, czyli chłopci opłacają już przez dwa lata podatki z około 200 dziesięcin za Karola Radziwiłła. Tak dzieje się w tym wypadku — a nie wiadomo ile jest podobnych wypadków, o których nas nie zawiadomiono. Co na to p. starosta Stoliński i p. wojewoda Młodzianowski?

Łunińczak.

URUCHOMIENIE FABRYKI PISCHA W TOMASZOWIE - MAZOWIECKIM.

Obecnie w Tomaszowie-Mazowieckim została uruchomiona fabryka Pischy, która będzie czynna 6 dni w tygodniu Robotnicy będą pracować na dwie zmiany. Jest nadzieja, że fabryka w najbliższych dniach będzie czynna na trzy zmiany.

WIEC W ZAMOŚCIU PRZECIWO PROJEKTOWI USTAWY O ZGROMADZENIACH.

(Kor. własna).

Dnia 13 marca b. r., staraniem Zarządu Organizacji Młodzieży Robotniczej przy T. U. R. w Zamościu, odbył się wiec protestacyjny przeciwko projektowi Ustawy o zgromadzeniach publicznych. Na wiec przybyło około 150 osób (młodzieży).

Przemawiali: o potrzebie uświadomienia i szerzenia oświaty wśród młodzieży robotniczej — przewodniczący miejscowej organizacji Młodzieży Robotniczej przy TUR., tow. Stefan Sendlak. O projekcie ustawy zgromadzeniowej mówił mecenas tow. H. Świątkowski.

Uchwalono rezolucję, protestującą energicznie przeciwko reakcyjnemu projektowi ustawy oraz przyrzekającą Kom. Centr. org. młodzieży T. U. R. poparcie w walce przeciwko temu projektowi. Wiece zakończono odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru”.

KRWAWY DRAMAT W SĄDZIE W PODWOŁOCZYSKACH.

Jak donosi „Dziennik Ludowy” przed paru dniami na korytarzu sądu powiatowego w Podwołoczyskach rozegrał się krwawy dramat.

Kapitan w rezerwie Sielecki, kierownik firmy handlowej, z bliskiej odległości strzelił trzykrotnie z rewolweru do agenta defensywy Szeniaka.

Sieleckiego aresztowano i oddano do dyspozycji sędziego śledczego w Tarnopolu, ciężko rannego zaś Szeniaka odwieziono do szpitala we Lwowie.

—:000:—

Mamy za mało owsa w kraju—należy wstrzymać wywóz owsa!

Na rynku owsa sytuacja przedstawia się gorzej niż z innymi ziarnami. Nietylko bowiem skromną nadwyżkę w wysokości 24.000 ton wywieziono już do połowy grudnia 1925 r., lecz do 1 lutego r. b. wywieziono prawie drugie tyle. Wynika z tego, że obecnie mamy już deficyt owsa. Wywóz owsa trwa nadal, gdyż żadnego w tym względzie zakazu dotąd nie wydano, eksporterzy zaś wykorzystują tę sytuację dla realizacji dawnych umów.

Produkcja owsa w r. 1925-ym wyniosła 3.311.500 ton. Jeżeli od tej ilości odjąć przewidziane na wysiew 466.000 ton i na wewnętrzną konsumpcję 2.821.500 ton, otrzymamy wyżej podaną nadwyżkę w wysokości 24.000 ton. Od sierpnia 1925 r. do 1 lutego r. b. wywieziono ogółem 44.858 ton.

Należy zaznaczyć, że produkcja owsa w r. 1925 była o 18% większa od produkcji przedwojennej. Był to zatem rok b. dobrego zbioru owsa. Mimo to nadwyżka jego była skromna co wskazuje, że Polska, do czasu wydatniejszego podniesienia produkcji tego ziarna, rozporządza stosunkowo b. małą jego ilością i nie może pozwolić sobie na wywóz.

Obecnie obserwujemy jest brak podaży owsa na rynku. Ten stan rzeczy będzie się potęgował, albowiem wywóz trwa nadal. Racjonalna gospodarka zbożem nakazywałaby konieczność niewywożenia resztek owsa, gdyż w razie nieurodzaju w r. b., obecna nasza nieprzeorność w tym względzie może mieć niepożądane następstwa.

Rada Opieki Społecznej,

Rozpoczęły się w Min. Pracy i Op. Społ. obrady Rady opieki społecznej, w skład której wchodzi przedstawiciele Ministerium Pracy, województw, samorządów mjejskich, sejmików i 10 większych instytucji opieki społecznej. Obradom przewodniczy mm. tow. Ziemięcki.

Referat o zadaniach Rady oraz sprawozdanie z dotychczasowego stanu opieki społecznej Min. Pracy, i o programie na przyszłość wygłosił dyrektor departamentu opieki społecznej Szubartowicz.

Przyjęto następnie regulamin zjazdu oraz przekazano całokształt przedstawionych zjazdowi ustaw do rozpatrzenia trzem specjalnie powołanym komisjom. Komisje te obradowały wczoraj. Dziś odbędzie się posiedzenie plenarne, które rozpatrzy wnioski komisji.

Ministerjum Pracy i Op. Społ. przedstawiło Radzie opieki społecznej ustawy: 1) o sierotnicach wojewódzkich, 2) o opiece nad macierzyństwem, dzieckiem i młodzieżą, 3) o zwalczaniu włochozostwa i żebractwa, 4) o kontroli i nadzorze nad działalnością instytucji opiekuńczych, 5) w sprawie upoważnienia Rady Ministrów do przekazania na własność związkom samorządowym majątków b Rad opieki społecznej, kuratorjum trzeźwości itd., 6) o przeznaczeniu na opiekę społeczną grzywien administracyjnych, sądów wojskowych i wpływów za skonfiskowane przedmioty.

—:0:—

Aresztowanie szpiega.

Policja w Nowym Dworze po krótkotrwałej obserwacji, zatrzymała jakiegoś mężczyznę, waleśającego się w obrębie twierdzy.

Poddany inagacjom o cel przebywania w okolicach Nowego Dworu, nie umiał on dać jasnych wyjaśnień, przyczem okazało się, że włada on tylko językiem niemieckim.

Podał się on za Alojzego Petera.

Wobec podejrzeń, że ma się do czynienia ze szpiegiem wojskowym, policja postanowiła prętransportować go do władz w Warszawie.

Petera poddano pod opiekę konwojenta policyjnego, Barana, i odesłano pociągiem do Warszawy.

W drodze Peter zwrócił się do policjanta o zezwolenie udania się do ustępu. Zaledwie jednak tam znalazł się, gdy policjant dosłyszał trzask okna.

Okazało się, że Peter, mimo znajdowania się pociągu w pełnym biegu, skoczył przez okno na plant. Pociąg zatrzymano i rzucono się w pogoń za zbiegiem.

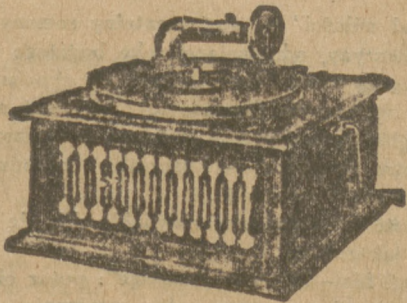
W rezultacie Petera schwytano i wczoraj dostarczono go do Warszawy.

—:0:—

Przybór Wisły.

Wisła pod Warszawą w dalszym ciągu przybiera: punkt kulminacyjny przyboru minął już Zawichost i zbliża się do Puław.

Wczorajsze notowania są następujące: Kraków —30, Zawichost +292, Warszawa 268 (przybyło 75 cm.), Płock 216, Toruń 269, Tczew 258.



PATEFONY
grają kulka szafłową
czysto, głośno i naturalnie
ZA GOTÓWKĘ I NA RATY
ADAM KLIMKIEWICZ
154, Marszałkowska 154.

Ostatnie nowości nadeszły

Valencia Seminola
Ukelele Lady Yearning
Róża Kaliforni C'est merveilleux
Bez koszulki Ja się boję sama spać
Śpiewy wielkanocne i wiele innych
NOWE MODELE PATEFONÓW

ZWIĄZEK NIEZALEŻNEJ MŁODZIEŻY SCCJALISTYCZNEJ (AKADEMICKIEJ).

W piątek dn. 19.III b. r. o godz. 7 i pół wiecz., w sali T. U. R., Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się urządzony staraniem Związku **WIECZÓR DYSKUSYJNY**,

na którym tow. poseł Kazimierz Czapliński wygłosi referat na temat:

„KOMUNIZM WSPÓŁCZESNY”.

Treść: Źródła, historia i teoria bolszewizmu. Rola III Międzynarodówki. Kryzys współczesny: rozłam na ostatnim zjeździe R. K. P.; Stanowisko Zinowjewa i Stalina; Przesilenie finansowe i gospodarcze; Polityka zagraniczna; Bolszewizm a Polska; Komunizm a Socjalizm i Demokracja.

Wstęp dla akademików wolny, dla wszystkich innych za kartami, które otrzymywać można w sekretariacie T. U. R. Al. Jerozolimskie 6 — w godz. 5 — 7 popoł.

—:0:—

MAGGI^{ego} buljon w kostkach

daje natychmiast doskonały rosół do



silnych zup mięsnych,
delikatnych potraw mięsnych,
smacznych jarzyn, sosów i t.d.

Przy zakupie prosimy uważać dokładnie na napis MAGGI.

„Kobietę w świecie i w domu”

wykwintny, ilustrowany dwutygodnik poświęcony życiu domowemu i modom prenumeruje każda oszczędna i praktyczna pani.

Tablice krojów. Wzory haftów.
Zasady praktycznego gospodarstwa.

Menu obładowe na każdy dzień.
Przepisy kuchenne.

Cena 65 gr.

Pren. miesięczna 1 zł. 30 gr.

Numery od początku roku do nabycia w Administracji:

Warszawa, **PLAC ZAMKOWY 99.**

Konto P. K. O. 12200.

Numery okazowe po nadesłaniu 40 gr. w znacz. poczt.

RUCH ROBOTNICZY Z życia partji.

W czwartek, dn. 18 b. m.

Dzielnica N. Bródno. O godz. 5, Syrokmli 22, ogólne zebranie członków

Koło Tramwajarzy z Jerozolimy. O godz. 5 w lokalu dzielnicy (Chłodna 41) odbędzie się zebranie Koła Tramwajarzy PPS

Koło Pelcowizna. O godz. 7 na Pelcowiznie w Hucie Szklanej odbędzie się zebranie Koła.

Koło Tramwajarzy Mokotów. O godz. 11 rano dla 1-ej zmiany i o g. 7 wiecz dla 11-ej zmiany odbędzie się zebranie Koła Tramwajarzy w lokalu dzielnicy (Bagatela 12a).

W piątek dn. 19 b. m.

Dzielnica Jerozolimka. O g 7 (Chłodna 41) ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Czerniakowska. O godz. 7 (Solec 67) ogólne zebranie członków dzielnicy.

Koło Gazowni - Wola. O godz. 7 w lokalu dz. Wola-Czyste (Wolska 44) zebranie Koła.

Dzielnica Powąski. O godz. 7 w lokalu dzielnicy. Okopowa 30 m 16, odbędzie się ogólne zebranie członków.

Dzielnica Powiśle. O godz. 6 w lokalu dzielnicy (Solec 68) odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego, oraz o godz. 7 ogólne zebranie członków dzielnicy, na którym tow. E. Zawadzki wygłosi odczyt n. t. „Związek gospodarczy państw Europy”.

BACZNOŚĆ MILICJA! Wzywam milicjantów w opaskach na dzień 21 b. m. godz. 10 rano do kina „Splendid” (Senatorska 29). Łokietek.

Ruch zawodowy.

Baczność robotnicy drzewni! Walne zgromadzenie Związku Rob. Przem. Drzewnego Oddziału Warszawa II, odbędzie się dn. 21 b. m. w 1-ym terminie o godz. 10 r. a w 2-im terminie o godz. 11-ej rano w lokalu własnym, przy ul. Chłodnej Nr. 10. Wejście za legitymacjami członkowskimi.

Pracownicy Branży Manufakturowej. Lokal nasz przy ul. Dzikiej 11 m. 15 zostanie po gruntownym remoncie otwarty dn. 21 marca b. r. o g. 7-ej wiecz.

Gancelanja będzie czynna codziennie (z wyjątkiem piątków i sobót) od 7-ej do 9.30 wiecz. Zarząd.

Walne zgromadzenie Oddziału II Związku Rob. Przem. Metal. w Polsce (Zakłady Wojskowe) odbyło się dnia 14 b. m., Sprawozdanie Zarządu przyjęto do zatwierdzającej wiadomości. Do Zarządu Oddziału wybrano następujących towarzyszy: Stefana Wrotonowskiego, Wacława Boczkowskiego, Stanisława Wojciechowskiego, Stanisława Cieślińskiego, Antoniego Szymańskiego, Antoniego Malinowskiego, Wincentego Więckiewicza, Jana Rajczewskiego, Adolfa Łukasiaka i Kazimierza Rembalskiego. Jako zastępców wybrano: Bolesława Grzybowski, Wacława Chwaszczewskiego, Antoniego Piotrowskiego, Leonarda Szczeplewskiego i Józefa Kuczmierowskiego. Komisja Rewizyjna: Józef Fidziński, Stanisław Makacz, Stanisław Celejewski, Stefan Neja i Marjan Jakubczak. Sąd koleżeński: Nowakowski Jakób, Mendin Władysław, Liszewski Franciszek, Antoni Puchalski, Aleksander Stachurski.

Posiedzenie starego i nowowybranego Zarządu, Komisji rewizyjnej i sądu koleżeńskiego odbędzie się dnia 19 b. m. o godz. 1 w południe w lokalu Związku, ul. Leszno 53, I piętro.

Ruch kult.-oświatowy

Odczyt na Woli. W sobotę 20 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu dzielnicy PPS, tow. Pragierowa wygłosi odczyt o ruchu robotniczej młodzieży socjalistycznej z granicą. Odczyt urządziła Wolskie Koło Mł. TUR. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości. Początek punktualnie o g. 7 wiecz.

Organizacja Młodzieży T. U. R. — Komitet Centralny. W czwartek, 18 b. m., o godz. 7.30 w lokalu Oddziału Warsz. (Al. Jerozolimskie 6) odbędzie się posiedzenie Egzekutywy K. C.

Ruch spółdzielczy

Z Warsz. Spółdzielni Spożywców. Dziś, o g. 8 wiecz. w lokalu Spółdzielni, ul. Chłodna 29 odbędzie się w Klubie Kooperatystek odczyt ob. E. Sawickiej na temat „Ustawa o ochronie pracy kobiet i młodocianych”.

Z sądów.

O przestrzeganie zasady równości wszystkich obywateli Rzeczypospolitej.

Wojewoda Poznański odmówił niejakiemu Izydorowi Goldbergerowi pozwolenia na nabycie tartaku w Fordonie pod Bydgoszczą. Decyzja, oparta na rozporządzeniu Poznańskiej Rady Ludowej z r. 1919 względnie Ministra b. Dzielnicy Pruskiej z 21/6 1921 r. nie zawierała powodów odmowy. Na odwołanie Goldbergera zatwierdził tę decyzję Minister Spraw Wewnętrznych, jednak również bez podania motywów odmowy. Skutkiem skargi Goldbergera rozpoznawał tę sprawę Trybunał Administracyjny.

Obronca Goldbergera, adw. Henryk Marjański, kwestjonował uprawnienie władz administracyjnych do odmowy nabycia nieruchomości, bez podania powodów, zwłaszcza, iż dochodzenia władz dotyczące osoby Goldbergera ustaliły jego zupełną nieskazitelność, a zamierzony fakt puszczania w ruch tartaku, o co się pisemnie dopominają rzesze robotników, jest w dzisiejszych warunkach czynnikiem, godnym specjalnego uwzględnienia. Akta stwierdzają, że Goldberger dobry Polak i obywatel, — jest wyznania mojżeszowego, i że z pewnych kół wszczęto akcję prasową, celem przeciwdziałania „zażydzeniu kraju”.

Obronca stwierdza, że nie śmiałby podsunąć władzom intencji kierowania się takimi motywami, byłoby jednak nie do pomyślenia, aby obywatel Polski, Goldberger, miał prawo, jak świadczą o tem akta, nabywać nieruchomości w Niemczech i Holandji, a polska władza miałaby prawo odmówić mu pozwolenia na przewłaszczenie, bez podania powodów. Doznałaby przez to obrazy kardynalna zasada Konstytucji, zabezpieczająca równość wszystkim obywatelom.

Po krótkich obradach wydał Trybunał wyrok, którym decyzję Ministra Spraw Wewnętrznych, z powodu wadliwego postępowania, uchylił.

W motywach wyjaśnił Trybunał, że uchylene decyzji następuje z powodu jej nieumotywienia. Trybunał nie może z danych, zawartych w aktach, stwierdzić, by motywem władzy były względy wyznaniowe, decyzja bowiem nie zawiera sama w sobie powodów odmowy.

(—a)

O spowodowanie katastrofy pod Rogowem.

Przed paru dniami łódzki sąd okręgowy rozpatrywał sprawę maszynisty Teodora Jastrzębskiego, oskarżonego o spowodowanie katastrofy kolejowej pod stacją „Rogów”.

Jak stwierdza akt oskarżenia, oskarżony Jastrzębski prowadził w dn. 24 grudnia 1925 roku pociąg towarowy Nr. 77 ze stacji Pływów do Rogowa i, pomimo, że tarcza ostrzegawcza na torze kolejowym oraz sygnał był zamknięty na „stój”, pociągu nie zatrzymał. Wskutek tego przy wjeździe na stację Rogów, pociąg Nr. 77 wpadł na tył pociągu towarowego Nr. 71, który już ruszał w stronę Kolušek. Rozbite zostały 4 wagony od węgla z pociągu Nr. 71, oraz uszkodzony został parowóz pociągu Nr. 77.

Przesłuchany maszynista Teodor Jastrzębski do winy się nie przyznaje i stwierdza, że sygnał był podany do „wjazdu”, lecz nie zaprzecza, że gdy minął, mógł być powtórnie podany sygnał „stój”.

Po przemówieniu prokuratora Kawczaka, który wniósł o przykładne ukaranie podsądnego i obrońcy Kempnera, który wniósł o łagodny wymiar kary ze względu na to, że oskarżony był również narażony na niebezpieczeństwo utraty życia, sąd po naradzie, skazał Teodora Jastrzębskiego na dwa tygodnie aresztu za nieprzestrzeganie przepisów kolejowych.

—:0:—

Zycie gospodarcze.

Notowania giełdy warszawskiej

Dol. Stan. Zjedn. za 1—8 00
Franki francuskie za 100—28 75
Funtj angielskie za 1—38 95
Florency holand. za 100—320 60
Kor. czesko—słow. za 100—23 70
Franki szwajcar. za 100—154.05

Przydział walut ze strony Banku Polskiego był dziś większy, niż wczoraj. Za dolara poza giełdą żądano 8.22½. Rubel złoty 4.35 — 4.31 (małe obroty).



KRONIKA.

STAN POGODY

(według danych Państw. Instytutu Meteorolog.)

W Zakopanem wczoraj temperatura —7°, najniższa —10°, pochmurno, śniegu 12 cm.

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie +3°, najniższa —3°.

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Zachmurzenie umiarkowane na zachodzie kraju, większe i opady śnieżne na wschodzie nocą kilkustopniowe przymrozki, w ciągu dnia nieco powyżej 0°, słabe, na wschodzie umiarkowane, wiatry północno - zachodnie, potem zachodnie.

Młodzież Akademicka ku czci Marszałka Piłsudskiego. W czwartek, dnia 18-go b. m., odbędzie się o godz. 17-iej w sali Tow. Higienicznego (Karowa 31) uroczysta Akademia młodzieży wyższych uczelni ku czci Marszałka Piłsudskiego. Przemawiać będą pp. Wł. Sieroszewski, W. Wyszynski i L. Lutyk. Wstęp bezpłatny. Po Akademii uczestnicy przyłączają się do ogólnego pochodu przez miasto.

Obiady dla bezrobotnych pracowników umysłowych. Rada Okręgowa Centralnej Organizacji Zw. Zaw. Prac. Umysł. otrzymała od Min. Pracy i Opieki Społecznej 25.000 złotych subwencji na zorganizowanie pomocy bezrobotnym pracownikom umysłowym w formie obiadów bezpłatnych i dla otrzymujących zasiłki z Funduszu Bezrobocia — po zniżonej cenie.

W styczniu i lutym przyznano 507 bezrobotnym, w tem 187 rodzinom, 14864 obiadów na ogólną sumę 12.693 zł. Pość wydawanych obiadów stale wzrastała od początków stycznia do końca lutego i w dniu 28 lutego wyniosła 426. Obecnie w dalszym ciągu wzrasta.

Wydawanie obiadów odbywa się w Związku Handlowców (Sienna 16). Obiady składają się z dwóch dań: zupy, mięsa i chleba w porcjach wystarczających dla dorosłej osoby.

Nowe wagony tramwajowe. W związku z utrzymaniem 10 nowych wagonów przyczepnych wycofano już wszystkie małe wagony tramwajowe posiadające tylne wejścia. Wagony te w liczbie 10 przerobione były w pierwszych latach po wojnie z dawnych omnibusów konnych.

Przebudowa rzeźni. Przebudowa b. pomieszczenia fabryki „Wulkan” przy ul. Namiestnikowskiej na Pradze na rzeźnię zbliża się ku końcowi. Wszystkie żelazne urządzenia mechaniczne są już zupełnie wykonane. Rzeźnia będzie oddana do publicznego użytku według wyznaczonego terminu t. j. 1 czerwca.

KARY ZA LICHWĘ.

Drogie jaja. Oddział walki z lichwą kom. rządu przesłał do sądu do spraw lichwiarskich sprawy następujących właśc. sklepów spożywczych oskarżonych o pobieranie nadmiernych cen za jaja: Mendla Fersztemberga (Ogrodowa 36), Icka Galanteria (Wronia 66), Zofii Łaskiej (Św. Wincentego 29) i Aleksandra Nowakowskiego (Leszno 56).

Lichwa restauracyjna. Oddział walki z lichwą kom. rządu skierował do sądu do spraw lichwiarskich sprawę Bronisława Krawczyńskiego, właściciela restauracji przy ul. Tangowej 48, oskarżonego o pobieranie nadmiernych cen za zakąski.

ZEBRANIA I ODCZYT.

Tow. Zwol. Szkoły Pracy Samorozwojowej. W sali Tow. Higienicznego przy ul. Karowej odbędzie się odczyt p. Piotra Pręgoszkiego p. t. „Zasady reformy szkolnictwa”. Odczyt odbędzie się w piątek dn. 26 marca o g. 8 wiecz.

Z Ligi Morskiej i Rzeźnej. Dziś o g. 8 wiecz. w lokalu Komitetu Warszawskiego Ligi Morskiej i Rzeźnej (plac Napoleona 6) p. Aleksander Rylke wygłosi odczyt na temat: „Żegluga śródlądowa, jej obecny stan i najbliższe możliwości rozwoju”. Po odczycie będą wyświetlane filmy.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia w tekście (przed kroniką) 25 groszy, nekrologi 10 groszy, zwyczajne 15 groszy, drobne za jeden wyraz 10 groszy. Ceny ogłoszeń należy rozumieć za wiersz wysokości 1-go milimetra. **Dla poszukujących pracy 50 proc. rabatu.** Ogłoszenia w numerach niedzielnych o 25 proc. drożej. Fantazyjne i tabele (bilanse) 50 proc. drożej. Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu Administracji o 10 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny dr. FELIKS PERL.

Redaktor odpowiedzialny JAN M. BORSKI.

Bójki i napady. Przed domem Nr. 47 przy ul. Nowolipie na wracającego do domu 18-letniego Stanisława Klumczaka, malarza, lokatora tegoż domu, napadł niewykryty sprawca i zadał mu ranę ciętą w prawe przedramię. Rannego po opatrunku, przewiozło Pogotowie do szpitala Dzieciątka Jezus.

— Na ul. Wolskiej przed domem Nr. 129 wywiązała bójka, w czasie której 38-letni Aleksander Chmielnicki, kolejarz, zamieszkały we wsi Szamotach, odniósł rany tłuczone głowy Pogotowie przewiozło poszwankowanego do szpitala na Czysem.

TEATR I MUZYKA.

Teatr Wielki. Dziś wieczór staraniem Komitetu ku uczczeniu Marszałka Józefa Piłsudskiego: dane będzie uroczyste przedstawienie, złożone z III i IV aktu wspaniałe wznowienie Montuszkowskiego arcydzieła „Straszny Dwór” i z efektownego baletu „Szeherezada”.

Jutro „Borys Godunow”, w sobotę gościnny występ p. Remy Piffier w „Trubadurze”.

Teatr Narodowy. Dziś „Damy i huzary”, jutro premiera tragedji W. Grubińskiego „Księżniczka żydowska”.

Teatr Letni. Dziś i dni następnych „Dar poranka”.

Dziś o g. 3.30, jako w wigilję Imienin Marszałka Piłsudskiego, odegrana będzie przeszliczna bajka „Królowa Tatr” dla dzieci.

Teatr im. Bogusławskiego. Dziś o g. 3, staraniem Komitetu obchodu uroczystości Imienin Marszałka Piłsudskiego, doskonała komedia M. Gogola „Rewizor”. Wszystkie bilety sprzedane.

O godz. 8 połączny i wstrząsający dramat St. Żeromskiego „Róża”.

Z wyjątkiem łóż i kuponów do łóż, wszystkie bilety sprzedane.

Teatr Polski. Codziennie „Dama Kameliowa”.

Teatr Mały. Dziś premiera sztuki Pirandella „Tak jest, jak się wam wydaje”.

Teatr Nowości. Dziś i codziennie „Gejsza” z Wiktoryą Kawecką i Kazimierzem Niewiarowską.

Teatr Odrodzonej (na Pradze). Dziś i dni następnych „Chłopi”.

Teatr im. Fredry. Dziś premiera sztuki Gerharda Hauptmanna „Podróż Hanusi do nieba”. Jutro „Podróż Hanusi do nieba”. W sobotę o g. 4-iej „Zbójcy” o g. 8 „Podróż Hanusi do nieba”.

Qui Pro Quo. Codziennie „Ostatnia nagość”.
Teatr „Perskie Oko”. Codziennie doskonała rewja „Spotkamy się na Nowym Świecie”.

Józefinki w „Perskim Oku” odbędą się dn. 19 marca. Wstęp na tę zabawę za zaproszeniami.

Teatr Eldorado. Dziś i dni następnych „Ostrożnie na zakrętach”.

Teatr „Olimpia”. Dziś powtórzenie premiery „Szukamy króla”.

Sala Konserwatorium. Dziś o g. 7 wiecz. produkcja klasy operowej Konserwatorium, prowadzonej przez prof. Sowilskiego i Malinowskiego. Na bogaty program złożą się poszczególne sceny bądź akty całe z 10 różnych oper Verdiego, Wagnera, Puccini’ego, Massenet’a i in.

Z Filharmonji. Piątkowym koncertem symfonicznym dyrygować będzie Grzegorz Fitelberg. Orkiestra pod jego batutą wykona „Morskie Oko” Noskowski, „Tilla Eulenspiegel’a” („Przygody szewczyka”) Straussa i symfonię kameralną Prokofiewa. P. Stanisława Korwin Szymanowska odpiewa z orkiestrą „L’enfant prodigue” Debussy’ego, „Chanson perpétuelle” Chaussona i dwie pieśni „Halisa” Karola Szymanowskiego, wreszcie pianista p. Jan Smeterlin odegra koncert A-dur Mozarta i „Noce w ogrodach Hiszpanji” Suilla.

Z teatrów świetlnych

ŚWIATOWID.—Szał miłości. Adwokat na komicie.

Program ma rozmiary ogromne, coś 15 czy 16 aktów

„Szał miłości” — sentymentalny romans bardzo dziewczyni, odrzucającej rękę bogatego wuja, aby w nędzy czekać na zjawienie się ukochanego. Tysiące zgola wymyślonych sytuacji, śmierć matki, nędza, głód, aresztowanie wskutek podejrzenia o fałszerstwo pieniędzy — i szczęśliwe zakończenie w ramionach ukochanego.

Całość pp. niemiecku rozwlekła Lia de Putti śliczna, jak zawsze.

Drugi film — to same „atrakcje”: pożar okrętu, pożar rozlanej po morzu ropy, wspinanie się na niebosiężne skały, potem jakieś niesamowite sztuki cyrkowe, zwanąwaną pogoń po dachach domów, walenie się komin fabrycznych. Sztuka — słowem — karkołomna, podobająca się publiczności.

Ika.

Repertuar teatrów świetlnych

Kino Palace. „Czar walca”.

Kino Filharmonja. „Cyganka Aza” (na tle powieści: „Chata za wsią” Kraszewskiego).

Kino Apollo. „Królewski lowelas” i „Puść go kantem”.

Kino Stylowy. „Półświatek paryski” reżyserja Chaplina.

Kino Wodewil. „Samotne żony”.

Kino Nowy. „Pat i Patachon jako „Miljarde-ry” oraz Carlo Aldini w „Królu szoferów”.

Kino Pan. „Szmulek galganiarz” z Jackie Cooganem i „Pechowiec z Prateru” z Haroldem Lloydem.

Kino Światowid. „Na szczyt świata”, wyprawa gen C. G. Bracea na Mount Everest.

Kino Splendid. „Czarny amol”.

Kino Colosseum. „Bogowie, ludzie i zwierzęta”.

Kino Sokół. „Variete”.

Kino Corso. „Król Paryża”.

Kino Jar. „Grzechy Paryża”.

ZE SPORTU.

Wielki marsz — chód drużynowy Warszawa-Sulejówek.

W dniu 19 marca b. r. o godzinie 7.30 rano rozpocznie się marsz drużynowy organizowany przez Związek Strzelecki, na przestrzeni Warszawa-Sulejówek. Dotychczas do marszu tego zgłosiło się 47 drużyn po 13 ludzi każda, w obciążeniu wojskowym. Między innymi drużyny zostały zgłoszone z następujących miejscowości: Warszawa-miasto 9 drużyn, Warszawa powiat 12 drużyn, następnie Pułtusk, Białystok po dwie, Łódź i Mińsk Mazowiecki po 4, Ciechanów, Kresy Wschodnie (osadnicy wojskowi), Łowicz, Częstochowa, Zagłębie Dąbrowskie, Biała Podlaska, Wyszki i inne po jednej drużynie. Polski Związek Lekkoatletyczny wyznaczył 3 sędziów z kpt. Miśskim na czele dla fachowej oceny tej imprezy. Na czele Komisji sędziowskiej i kierownictwa marszu stoi kpt. w rez. Ferencowicz.

Sport zagranicą.

(Przegląd tygodniowy).

PIŁKA NOŻNA:

Ostatnie wyniki piłkarskie. Międzypaństwowe spotkanie Austria - Czechosłowacja, rozegrane dnia 14 b. m. w Wiedniu zakończyło się zwycięstwem drużyny austriackiej w stosunku 2:0. Rozegrany tegoż dnia mecz pomiędzy reprezentacją Wiednia i Pragi przyniósł wynik remisowy 1:1; — ostatni sezon był dla futbolu francuskiego ścią katastrofalny. Obecny także nie zdaje się wróżyć nic dobrego; świadczą o tem ostatnie mecze, w których reprezentacja armji francuskiej uległa takież reprezentacji angielskiej 2:0 oraz reprezentacja Paryża poniosła klęskę w spotkaniu z jedenastką Berlina, w stosunku 2:1; — Międzymiastowy mecz Wiedeń - Bratislava zakończył się remisowo 2:2.

Hundersfield pokonał Manchester United 5:0; zwycięstwo to utwierdziło Hundersfield na czele tabeli mistrzowskich rozgrywek Anglii.

LEKKA ATLETYKA:

Znow 4 mtr. w skoku o tyczce. Amerykański student Richardson osiągnął na zawodach w hali wspaniały wynik w skoku o tyczce 4.03 m. (rekord Polski 3 m. 53 cm.). W roku ubiegłym jedynie Hoff przekraczał wysokość 4 mtr. obecnie Ameryka posiada kilka zawodników przekraczających tę wysokość.

RÓŻNE:

Praga buduje pałac zimowy. Magistrat praski przystąpił do budowy wielkiego pałacu zimowego, który zawierać będzie teren do wszelkich zawodów zimowych.

Kiedyż nasi ojcowie miast pójdą za przykładem Czechów?

Doroczne regaty Oxford - Cambridge. Doroczny sensacyjny wyścig wioślarski drużyn Uniwersytetów w Oxfordzie i Cambridge odbędzie się w dniu 27 b. m. Będzie to zarazem jubileusz tego klasycznego biegu, gdyż poraz pierwszy odbył się on w r. 1846.

Towarzysze!

Posłowie, Sekretarze związków, Delegaci na kongresy, Redaktorzy, emigranci, pracownicy instytucji robotniczych, kooperatystki, matki, młodzież, TUR. wycieczkowicze do Szwecji itp. ucicie się języka międzynarodowego

ESPERANTO

Kurs korespondencyjny 3-miesięczny

prowadzi **sosnowiecki oddział TUR-a.** Regulamin i warunki otrzyma każdy, po nadesłaniu (można znakami pocztowymi) 50 groszy. Adresować: **TUR. p. Inż. C. Uthke, Sosnowiec, ul. Orla 8 m. 4.**

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne.

OGŁOSZENIA DROBNE

Maszyny do szycia znane „Kasprzyskiego”. Tanio. Dogodne warunki kupna. Warszawa, Marszałkowska 153. Telefon: 104 51, 113-51. Prowincja zamawia listownie.

Potrzebne szwaczki do ręka 19 m. 4.

Rowery „ORMONDE”, gwarrantowane jakości, wielki wybór poleca na spłaty, Lipiński—Jasna 5, gumy, akcesoria, wszystkie części zamienne na składzie. Ceny bezkonkurencyjne.

Zaciągane pożyczkę celem urządzenia ambulatorium bezpłatnego dla bezrobotnych. Zgłoszenia. Krucza 8 m 25—Rybicki-Bzowski (8—9 rano).

Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w drukarni „Robotnika”, Warecka 7.